

Poniatowa: Tańce Ludowe w Dawnej Muzyce Polskiej



23

Procesje Bożego Ciała



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota opolska

20 lat
Wydawnictwa

opole.24wspolnota.pl

21 - 27 czerwca 2022 r. ■ nr 25 (380) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

OPOLE LUBELSKIE

PONIATOWA

CHODEL

JÓZEFÓW NAD WISŁĄ

22

Puk. Puk... Starosta: Kto tam?

KOMORNIK



Przeoczyli, że muszą wypłacić pieniądze zwolnionej pracownicy

Przeczytaj komentarze na:
opole.24wspolnota.pl

STR.
10

Mieszkańcy: Zróbcie coś, zanim dojdzie do tragedii. Kierowcy pędzą przez ich wieś, a burmistrz... milczek



Na co jeszcze pan czeka panie burmistrzu Plis?

Pędzą przez Grabówkę jak szaleni, narażając na niebezpieczeństwo mieszkańców - alarmują mieszkańcy

S. 22

100-lecie Szkoły Podstawowej w Niezdowie

S. 2

Druga edycja rajdu rowerowego Rowerem przez Lubelskie

S. 3

Wybory uzupełniające do RM w Poniatowej

S. 23

Poniatowa: Zapłacą więcej za śmieci

S. 23

Wilków: I Komunia Święta

S. 20

Poniatowa: wypadek w pracy. Maszyna wciągnęła stopę

S. 8

Ktoś przewrócił przydrożny krzyż

S. 9

Na skrzyżowaniu ulicy Józefowskiej z Nową i Długą w Opolu Lubelskim w nocy z czwartku na piątek ktoś przewrócił krzyż.

REKLAMA

SKUP DREWNA NA PNIU

511 594 559

SKUPUJEMY DĘBY, TOPOLE I SOSNY

nie wycinamy pojedynczych sztuk koło budynków

N 2808
ISSN 2392-1803
9 772392 180202

S T O P K A

wspólnota



Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
opole@24wspolnota.pl
tel. 517 070 790

Redaktor prowadzący:
Agnieszka Ciekot
ciekot@24wspolnota.pl
tel. 517 070 790

Dziennikarze:
Agnieszka Gołębiowska,
tel.: 505 698 186, e-mail:
golebiowska@24wspolnota.pl
Dominik Smagała (sport)
smagala@24wspolnota.pl
tel. 780 029 990

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Skład:
Krzysztof Pałys

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Druk:
Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota do-
stępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

KRONIKA STRAŻACKA

Zdarzenia, do jakich
w ostatnich dniach wyjeź-
dzała strażacy z Komendy
Powiatowej Państwowej
Straży Pożarnej w Opolu
Lubelskim i jednostek OSP.

11 czerwca

- Ożarów Pierwszy: Pożar lasu.

12 czerwca

- Ożarów Pierwszy: Pożar lasu.

- Opole Lubelskie: Właczony

czujnik tlenu węgla.

- Opole Lubelskie: Pomoc poli-

cji w otwarciu mieszkania.

- Słotwiny: Pożar sady w ko-

minie.

13 czerwca

- Ożarów Drugi: Pożar lasu.

- Opole Lubelskie: Zalany

garaż.

- Opole Lubelskie: Zalana

posesja.

- Poniatowa Kolonia: Uszko-

dzony dach.

14 czerwca

- Rogów: Drzewo na jezdni.

15 czerwca

- Skoków: Pożar budynku

gospodarczego.

- Opole Lubelskie: Resztki po-

kolizyjne i plama na jezdni.

- Chrusłanki Józefowskie:

Otwarcie mieszkania, pomoc

policii.

16 czerwca

- Opole Lubelskie: Pożar samo-

chodu.

AG

Szkoła w Niezdowie ma już 101 lat! Nawet minister Czarnek pochwalił



Na urodzinach szkoły nie zabrakło części artystycznej w wykonaniu uczniów

Wielkie wydarzenie - 100-lecie szkoły w Niezdowie - odbyło się z rocznym opóźnieniem.

Rocznica przypadała na 2021 rok, ale ze względu na panującą pandemię, została przesunięta. W tym roku udało się to nadrobić i na początku czerwca w Szkole Podstawowej w Niezdowie odbyły się oficjalne setne urodziny.

Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej, po której nastąpiło odsłonięcie pamiątkowej tablicy z okazji 100-lecia szkoły.

Na uroczystość przybyło wielu znakomitych gości, przede wszystkim nauczyciele, uczniowie, rodzice i absolwenci placówki. Było

Ważne daty w historii SP w Niezdowie:

1921 r. - powstanie szkoły (za-
jęcia odbywały się w domach
prywatnych)

1934 r. - Rada Sołecka zdecy-
dowała o budowie budynku
szkolnego

1938 r. - oddanie do użytku
drewnianej części budynku
szkoły

1939 r. - okupacja niemiecka;
szkoła stała się magazynem

bardzo dużo życzeń i gratulacji.

- Taki jubileusz w historii szkolnej społeczności to bardzo doniosły i uroczysty moment. Placówka jest dziś jednostką z bogatą ofertą edukacyjną - napisał w swoim

na zboże
1944 r. - zajęcia szkolne zosta-
ły wznowione

1960 r. - rozpoczęcie budowy
murowanej części placówki

1966 r. - oddanie do użytku
murowanej części szkoły

1972 r. - zakończenie budowy
sali gimnastycznej

od 2012 r. - szkołę prowadzi
stowarzyszenie „Inicjatywa”

liście Przemysław Czarnek, Mini-
ster Edukacji i Nauki, życząc po-
myślnej realizacji planów i wielu
osiągnięć.

- Ta szkoła istnieje tylko i wy-
łącznie dzięki społeczności nie-



Z okazji 100-lecia szkoły odsłonięta została pamiątkowa tablica

zdowskiej - mówi była dyrektor
szkoły, Teodozja Iskra, podkre-
ślając, że to właśnie rodzice nie
zgodzili się na zamknięcie placów-
ki. Od 2012 r. SP w Niezdowie
prowadzi Stowarzyszenie Kulta-
ralno-Oświatowe „Inicjatywa”.
Mieści się w niej również punkt
przedszkolny „Maluszek”. Do
placówki uczęszcza 123 uczniów
i 60 przedszkolaków nie tylko
z Niezdowa, ale także z pobliskich
miejscowości. Dyrektorem szkoły
jest Mariusz Jurak.

AG

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE 8.00 - 18.00

REJESTRACJA WIZYT LEKARSKICH OD 11.00

81 475 51 51

LABORATORIUM

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 - 10.00

ECHO SERCA, BADANIE USG

HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY

PORADNIA DERMATOLOGICZNA

LEK. BEATA BARTKIEWICZ TEL. 81 827 42 17

Centrum Strażacka nie obsługuje rejestracji Poradni Dermatologicznej.

- **Neurolog** - lek. med. Ewa Butrym, poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** - lek. med. Aneta Ożóg, czwartek od godz. 14.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj, umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** - Jarosław Zugaj, wtorek, czwartek od 16.00
- **Chirurgia naczyń** - lek. med. Michał Małysz, czwartek od 15.30
- **Chirurg** - lek. med. Włodzisław Kosik, poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** - mgr Marta Baltaziak, środa od 15.00
- **Ortopeda** - lek. med. Piotr Banaszek, piątek od 16.00
- **Ortopeda** - lek. med. Roman Gawęda, środa od 8.00
- **Ortopeda** - lek. med. Fares Slim, wtorek 15.30
- **Choroby wewn.** - lek. med. Agnieszka Starek, wtorek od 15.30
- **Ginekolog** - Położnik dr hab. Katarzyna Skorupska, piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n. med. Diana Mazurek, poniedziałek 15.00
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n. med. Norbert Stachowicz, środa 15.00
- **Ginekolog** - położnik, lek. med. Piotr Jóźwiak, informacja w recepcji Centrum
- **Reumatolog** - lek. med. Marta Pietrak-Lizut, informacja w recepcji Centrum
- **Diabetolog** - lek. med. Jacek Cygan, wtorek od 12.30
- **Diabetolog** - dr Maria Wilczek czwartek od 9.30
- **Endokrynolog** - lek. med. Jolanta Szymanek, sobota od 9.00
- **Laryngolog** - lek. med. Adam Górski, poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** - lek. med. Sylwia Goliszek, piątek od 8.30
- **Kardiolog** - Anna Walewska, środa od 8.30
- **Kardiolog** - lek. med. Robert Świerzak, poniedziałek od 9.00
- **Urolog** - dr n. med. Paweł Płaza, czwartek od 15.30
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anna Mazur - badanie USG
- **Medycyna estetyczna** - lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie
- **Specjalista chirurgii naczyń** - dr Paweł Jóźwiakowski środa od 15.00
- **Ortopeda dziecięcy** - dr Cezary Łapiński wtorek od 16.30 - wykonuje USG



TU KUPISZ LEKI W NOCY I WEEKEND

Od 20 do 26 czerwca

Dyżur całodobowy: Bliska
Sercu Apteka Wesołowski
i Wspólnicy sp.j.,
Opole Lubelskie, ul. Fabryczna
13, tel. (81) 827 33 80

Dyżur wspomagający:

Apteka Melisa Na Rogu,
Poniatowa, ul. Nałęczowska 13
a, tel. (81) 827 51 24

Od 27 czerwca do 3 lipca

Dyżur całodobowy: Apteka
ESKULAP,
Poniatowa, ul. Brzozowa 3, tel.
(81) 820 50 31

Dyżur wspomagający:

Apteka DOZ Dbam o Zdrowie,
Opole Lubelskie, ul. Straża-
cka 2

AG



JECHALI WĘŻYKIEM

Data	Miejscowość	Sprawca	Pojazd	Promile
15 czerwca	Mieczysława	64-latek z gm. Karczmiska	rower	2,30
17 czerwca	Opole Lubelskie	31-latek z gm. Tarłów	volkswagen	1,2

R E K L A M A

Rybitwy 44
24-340 Józefów nad Wisłą

Zakres usług:

- usługi asenizacyjne
- udrażnianie kanalizacji
- wywóz śmieci i gruzu
- transport kontenerowy

Tel. 605 288 913

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna 998 / 81 827 20 08

Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA

Ratunkowe 999 / 81 827 20 99

Ciepne 993

Energetyczne 991 / 81 827 23 52

Gazowe tel.: 992

INSTYTUCJE
I URZĘDY

UM Opole Lub. tel.: 81 827 72 01

UM Poniatowa tel.: 81 820 48 36

Starostwo tel.: 81 827 22 60

Skarbowy tel.: 81 827 25 89

PUP tel.: 81 827 73 50

Rzecznik Konsumentów

tel.: 81 827 61 22

USŁUGI

**AUTORYZOWANY
INSTALATOR, SERWIS
ANTEN L-SAT I C+**
tel.: 602 894 594

KOMINIARZ

Kazimierz Januszek
695 733 099

KRAWCOWA

Szpulka 697 069 516

SZAMBO - WYWÓZ

Eko-Nova 605 288 913

ŚLUSARZ

Dorabianie kluczy 792 512 347

ZDROWIE

Dietetyk Kliniczny mgr Agata
Jędrzych Luxmed
tel. 531 139 004

NAPRAWY

AGD

AGD Serwis 81 827 38 18

NAPRAWA AGD RAFAŁ

BANASZEK tel.: 791 673 265

PIECYKI GAZOWE

PIECYKI GAZOWE JUNKERS,
NECKAR 724 733 934.

BUDOWLANO
-REMONTOWE
ELEKTRYK

Instalacje i pomiary elektryczne -
Janusz Czapla 509 028 517

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
Ewa Czapla ul. Kościuszki 4,
Opole Lubelskie

Michał Wychodźki 503 624 944

HYDRAULIK

Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA

Hotel Słowik
81 820 41 61

Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50

Restauracja Dworzec
600 350 194

RESTAURACJA
STAROOPOLSKA - DOWÓZ
81 827 53 51

PRZERWY
W DOSTAWIE
PRĄDU

21 czerwca, godz. 7.00 - 15.00,
Karczmiska Pierwsze ST-16
22 czerwca, godz. 7.00 - 8.00
i 17.00 - 18.00, Józefów Pom-
pownia, Rybitwy 1, Nieszawa 3,
Nieszawa 2, Bór 1, Bór 2
godz. 7.00 - 18.00, Nieszawa 2

Nasz patronat. Jak zacząć wakacje?

Na rowerze szlakiem kapliczek i Piłsudskiego

Uczestnicy poprzednich wypraw byli już w Karczmiskach, w Wąwolnicy i w Kluczkowicach. Teraz skierują się do Urzędowa.

Rusza druga część projektu „Rowerem przez Lubelskie”. Rajd zaplanowany jest na pierwszą wakacyjną niedzielę, 26 czerwca, na godz. 9.

Wycieczka rozpoczyna się i kończy w Opolu Lubelskim przy ul. Przemysłowej, obok budynku, w którym mieści się Wydział Geodezji i Kartografii Starostwa Powiatowego. Tym razem do grupy cyklistów dołączyć mają dzieci i młodzież z gminy Chodel, razem z rodzicami, a podczas trasy - grupa z Wierzbicy (gmina Urzędów) oraz z Chruśliny (gmina Józefów nad Wisłą).

Miłośnicy dwóch kółek do pokonania będą mieli trasę o długości ok. 55 km,



Uczestnicy poprzednich wypraw byli już w Karczmiskach, w Wąwolnicy i w Kluczkowicach

w większości asfaltową. Przebiega ona przez tereny dwóch powiatów: opolskiego i kraśnickiego. Na trasie znajdują się zabytkowe kapliczki, kościoły oraz miejsca pobytu Józefa Piłsudskiego, co docenić mogą miłośnicy historii. Dodatkowo, jadąc przez okolice Chruśliny, zobaczycie będzie można miejsca, w których podczas powstania styczniowego rozegrały się dwie bitwy.

Cykliści podziwiać będą mogli kościół gotycki w Kolonii Boby, zagrodę garncarską w Bęczynie czy pochodzącą z 1890 r. drewnianą Kapliczkę Świętej Otylii w Urzędowie, która uznawana jest za unikalne miejsce sakralne. Piękno tego miejsca podkreśla prowadząca do kapliczki lipowa aleja, przy której stoją figury świętych. Wiernych przyciąga w to miejsce źródło, z którego woda, według po-

dań ludowych, koi dolegliwości oczu oraz gardła.

Celem rajdu jest Ośrodek Edukacji Leśnej w Leśnictwie Zwierzyniec. Odbędzie się tam ognisko, będą też zabawy i konkursy.

Na kolejny rajd zaprasza Stowarzyszenie Niezłomna Polska - Dobre Słowo.

AG

Idą wakacje. Policjanci przypominają o bezpieczeństwie

Zbliżają się wakacje. To czas, w którym dzieci i młodzież są bardziej narażeni na szereg niebezpieczeństw. W maju i w czerwcu funkcjonariusze z Opola Lubelskiego odwiedzili szkoły podstawowe, żeby przypomnieć uczniom o podstawowych zasadach. Na spotkaniu z policjantami młodzi ludzie dowiedzieli się, jak bezpiecznie korzystać z internetu, jakie zagrożenia czyhają na nich w sieci i jak ustrzec się przed ewentualnymi oszustami internetowymi. Wiedzą już, że nie powinni zamieszczać w internecie swoich danych osobowych. Opolscy funkcjonariusze odwiedzili szkoły podstawowe w Skokowie, w Wandalinie, w Zagłobie i w Karczmiskach, ale spotkali się również z seniorami, z którymi



15 czerwca funkcjonariusze odwiedzili uczniów ze szkoły w Karczmiskach

rozmawiali przede wszystkim o metodach działań oszustów podających się za krewnych czy

znajomych i nakłaniających do zaciągania kredytów, pożyczania pieniędzy od rodziny i znajo-

mych, a następnie do przekazania danej kwoty.

AG



W SKRÓCIE

Sesja absolutoryjna

22 czerwca na godz. 12.00 zaplanowana została XLI sesja Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim. Przedstawiony zostanie na niej raport o stanie gminy Opole Lubelskie, odbędzie się debata nad raportem, głosowanie nad udzieleniem burmistrzowi miasta wotum zaufania i absolutorium.

Gmina Opole Lubelskie ze Znakiem Jakości Ekonomii Społecznej i Solidarnej

10 czerwca gmina Opole Lubelskie otrzymała Znak Jakości Ekonomii Społecznej i Solidarnej w V edycji konkursu „Znak

Jakości Ekonomii Społecznej i Solidarnej 2022”. W konkursie wyróżniane są podmioty, które przyczyniają się do rozwoju społeczno-gospodarczego lokalnych środowisk.

Opolska „Dwójka” ma już 90 lat!

Zakończyły się obchody 90-lecia Szkoły Podstawowej nr 2 w Opolu Lubelskim. Świętowanie było podwójne, bo połączone z 40-leciem działającego w Dwójce Zespołu Tańca Ludowego „Powiśłoki”. Więcej na temat jubileuszu za tydzień.

AG



KINO OPOLANKA ZAPRASZA

Data	Film	Godzina	Wersja	Cena biletu
24 - 26 czerwca	Buzz Astral	15.00	2D dubbing	Normalny - 19 zł, ulgowy - 17 zł
24 - 26 czerwca	Buzz Astral	17.00	2D dubbing	Normalny - 19 zł, ulgowy - 17 zł
24 - 26 czerwca	Bez strachu	19.00	2 D	Normalny - 19 zł, ulgowy - 17 zł

Chcesz założyć firmę? Spiesz się

Jeszcze tylko trzy dni zostały osobom, które są zainteresowane otrzymaniem z Urzędu Pracy środków na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Nabór kończy się 24 czerwca.

Dofinansowanie wynosi obecnie do 28 tys. zł. Ubiegając o nie mogą się osoby bezrobotne zarejestrowane w Urzędzie Pracy. Środki otrzymać mogą osoby do 30 roku życia - z projektu „Aktywizacja osób młodych

pozostających bez pracy w powiecie opolskim (VI)” oraz osoby po 30 roku życia - „Aktywizacja osób w wieku 30 lat i więcej w powiecie opolskim (VII)”.

Wzór wniosku oraz regulamin dotyczący przyznawania środków dostępne są w Powiatowym Urzędzie Pracy w Opolu Lubelskim, w oddziale zamiejscowym w Poniatowej oraz na stronie internetowej: <http://pupopol-lubelskie.pl>

AG

REKLAMA

KRUSZYWA

Konrad Zagozdon

NIEZDÓW 180 **Tel. 668 852 628**

Wokół podwyżki,
a w Kasie Unii Lubelskiej...
**tniemy ceny
pożyczek**



RRSO 21,46%

**KASA
UNII LUBELSKIEJ**

PUŁAWY ul. Piłsudskiego 57, tel. 81 883 34 02
OPOLE LUBELSKIE ul. Lubelska 13, tel. 81 827 34 35

 Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto / rodzaj umowy
Kierowca C+E, Puławy/ HubertTransport	1	6000 zł /umowa o pracę
Asystent ds. Księgowości, Puławy/ Biuro Rachunkowe		19,7 zł/godz/umowa zlecenie
Operator wózka widłowego, Klikawa/REAL	1	4000zł /umowa o pracę
Dekarz – pomocnik dekarza, Puławy		28-35 zł/godz/umowa zlecenie
Kierownik robót branży sanitarnej, Puławy/Wod -Gaz	1	4500 zł /umowa o pracę
Pracownik produkcji, Klementowice/ KLASA	1	3010 zł /umowa o pracę
Operator wózka widłowego – magazynier, Klementowice/ KLASA	1	3200 zł /umowa o pracę
Pracownik kontroli jakości, Klementowice/ KLASA	1	3200 zł /umowa o pracę
Mistrz produkcji, Klementowice/ KLASA	1	3300 zł /umowa o pracę
Pomoc kuchenna, Puławy	1	3010 zł /umowa o pracę
Kierowca kat. C, Dobrosławów/ TRANSTOM	1	4000 zł /umowa o pracę
Malarz, Puławy/ Radbud -Bis		26 zł/godz/umowa zlecenie
Piaskarz, Puławy/ Radbud -Bis		26 zł/godz/umowa zlecenie
Operator koparki, Puławy/ Radbud -Bis		25 zł/godz/umowa zlecenie
Kierowca C+E, Puławy/ Speedtrans Logistic	1	9000 zł /umowa o pracę
Dozorca, Klementowice/ Dorko	1	3010 zł /umowa o pracę
Operator koparki, Puławy/ TEKAM		4000 zł /umowa o pracę
Pracownik budowlany, Puławy/ TEKAM		3010 zł /umowa o pracę
Sprzątaczką, Plonki/ Celmar	0,5	1505 zł /umowa o pracę
Sprzątaczką, Puławy/ Glanc Serwis	0,75	2257,5 zł /umowa o pracę
Sprzedawca w sacji paliw, Wronów	1	3010 zł /umowa o pracę
Monter zabudowy i robót wykończeniowych, Puławy/ Szczuka	1	3010 zł /umowa o pracę
Murarz -tylnik, Puławy/ Szczuka	1	3010 zł /umowa o pracę
Pracownik budowlany, Puławy/ Szczuka	1	3010 zł /umowa o pracę
Pracownik przy dociepieniach, Puławy/ Szczuka	1	3010 zł /umowa o pracę
Kierowca C+E + HDS, Puławy/ Szczuka	1	3010 zł /umowa o pracę

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto/ rodzaj umowy
Referent ds. skupu, Opole Lub./ APPOL	1	3100 – 3500 zł /umowa o pracę
Operator do przetwórstwa owoców, Opole Lub./ APPOL	1	3100 – 3500 zł /umowa o pracę
Mechanik samochodowy, Poniatowa/ Wójtowicz	1	3100 zł /umowa o pracę
Pracownik produkcji z uprawnieniami elektrycznymi, Zagłoba	1	3010 zł /umowa o pracę
Operator linii, Poniatowa	1	3010 zł /umowa o pracę
Pracownik produkcji, Opole Lub.		3010 zł /umowa o pracę
Asystent osoby niepełnosprawnej, Chodel/ GOPS		34 zł/godz/ umowa zlecenie
Specjalista ds. obsługi klienta, Poniatowa/ POLIFOLIA	1	3500 zł /umowa o pracę
Nauczyciel przedmiotów zawodowych elektrycznych, Poniatowa/ZS	0,5	3010 zł/ umowa o pracę
Nauczyciel przedmiotów zawodowych informatycznych, Poniatowa/ZS	0,5	3010 zł/ umowa o pracę
Nauczyciel fizyki, Poniatowa/ZS	0,5	3010 zł/ umowa o pracę
Pedagog szkolny, Poniatowa/ZS	0,5	3010 zł/ umowa o pracę
Pracownik polowy, Ratoszyn Pierwszy		19,7zł/godz/ umowa zlecenie
Pomocnik/operator, Lipiny DREWIMAR	1	25 zł/godz/ umowa o pracę
Pielęgniarka, Poniatowa/ Sanatorium Gruzicy	1	3010 zł /umowa o pracę
Szlifyer, Opole Lub.	1	3010 zł /umowa o pracę
Kasjer – sprzedawca, Karczmiska Pierwsze/ DINO	1	3110 zł /umowa o pracę
Kasjer – sprzedawca, Kracze Prynne/ DINO	1	3110 zł /umowa o pracę

Puławscy policjanci oddali krew dla chorych dzieci

Puławy: Ponad 25 litrów krwi zebrali policjanci z Puław i Kurowa w trakcie akcji honorowego krwiodawstwa. Zbiórka była dedykowana dzieciom chorym na nowotwory.

W środę (15 czerwca) policjanci z Puław i Kurowa uczestniczyli w honorowej akcji krwiodawstwa, która została zorganizowana przez Klub HDK „Dar Życia” przy Grupie Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A. Zbiórka krwi dedykowana była dzieciom chorującym na nowotwory. Zarejestrowało się 70 dawców, z czego 56 osób oddało krew. Łącznie zebrano ponad 25 litrów krwi.

- Mając świadomość tego, jak bardzo potrzebna jest krew, policjanci i pracownicy policji z powiatu puławskiego oddają krew regularnie. Najczęściej w Oddziale



Cennym darem życia podzielił się m.in. komendant podinsp. Rafał Skoczylas

Terenowym RCKiK w Puławach, ale także w terenie, podczas zorganizowanych akcji, odpowiadając na apele i wspierając tych, którzy

najbardziej potrzebują tego bezcennego płynu - mówi podkom. Ewa Rejn - Kozak z KPP w Puławach.

Joanna Niecko

NEKROLOGI

PUŁAWY

Krzysztof Jacek Szymczak, 52 l.
Puławy, zm. 09.06.

Jacek Rzechowski, 87 l.
Puławy, zm. 10.06.

Stanisław Tadeusz Wójcik, 81 l.
Klementowice, zm. 10.06.

Maria Ebel, 75 l.
Puławy, zm. 11.06.

Józef Matyjaszek, 83 l.
Kazimierz Dolny, zm. 11.06.

Zbigniew Górniak, 69 l.
Karczmiska, zm. 14.06.

Sabina Dzik, 95 l.
Janowiec, zm. 15.06.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON I”
Mirosław Kuflewski
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

NEKROLOGI

Opole Lubelskie

Piotra Cygan, 46 lat
Poniatowa, zm. 2.06.

Irena Łakoma, 86 lat
Poniatowa, zm. 5.06.

Barbara Czesława Gaik, 83 lata
Przytyki, zm. 7.06.

Zdzisław Kręgiel, 88 lat
Książ, zm. 7.06.

Zbigniew Majchrowski, 75 lat
Poniatowa, zm. 9.06.

Paweł Jodłowski, 37 lat
Prawno, zm. 11.06.

Ryszard Mikołajczyk, 82 lata
Piotrawin, zm. 12.06.

Piotr Stasiak, 77 lat
Siewalka, zm. 14.06.

Domicela Dobosz, 84 lata
Nietrzeba, zm. 15.06.

Zakład Pogrzebowy ONYX,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej w Poniatowej - Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687



R E K L A M A

Jedno miejsce - wiele możliwości!

Lubelski Rynek Hurtowy S.A.

Kupujesz? Sprzedajesz?
Czekamy na Ciebie!

ELIZÓWKA

R E K L A M A

 **LUXMED**
UZDROWISKO NAŁĘCZÓW

KARDIOLOG
Dr Barbara Olszewska
Dr Marzena Janik-Palazzolo
EKG, ECHO Serca
Holter EKG i Ciśnieniowy
soboty 10:00 - 13:00

Rejestracja tel. 81 50 16 012
Luxmed, Poniatowa, ul. Lubelska 3

 **ORTOCENTRUM**
CENTRUM ORTOPEDII I REHABILITACJI
ul. Sosnowa 8, Puławy

Lekarze specjaliści
(dr n. med. Szymon Skwarcz)

Prywatna rehabilitacja
(kinezyterapia, masaż leczniczy)

**USG, osocze bogatopłytkowe (PRP),
iniekcje kwasu hialuronowego**

572 33 08 33
www.ortocentrum.pulawy.pl



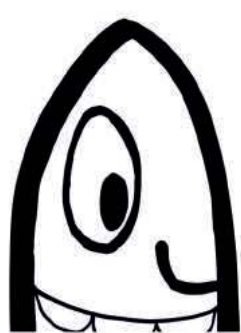
Unia Europejska
Europejski Fundusz
Morski i Rybacki



Pan Karp na fali

1-2/07 godz. 14-18
PUSTELNIA

WOLA RUDZKA 34
koło Opola Lubelskiego



letni **KARPing**
W PUSTELNI
specjalna strefa chillout

1-3 lipca

PUSTELNIA
RYBY/ZAJAZD RYBACKI

atrakcje dla dzieci
degustacje
pokazy kulinarne
konkursy z nagrodami

Hodowla Ryb i Restauracja PUSTELNIA wraz z Towarzystwem Promocji Ryb Pan Karp w ramach kampanii „PAN KARP NA FALI” 1 i 2 lipca 2022 r. zapraszają na letni KARPing w PUSTELNI (Wola Rudzka 34, koło Opola Lubelskiego - w godzinach 14:00-18:00).

Letni KARPing w PUSTELNI jest kolejnym eventem organizowanych w ramach kampanii „PAN KARP NA FALI”. Zesłoroczna akcja promocyjna wystartowała 24 lipca w Kołobrzegu na stadionie miejskim przy okazji świetnie zorganizowanego memoriału sportowców klubu Kotwicy Kołobrzeg. Niedługo potem, bo już 28 sierpnia Pan Karp wziął udział w Rytwiańskim Festiwalu Polskiego Karpia i Polskiego Wina, a na zamknięcie sezonu 12 września odwiedził Jarmark Piaseczyński. Podczas wszystkich trzech eventów dzieci i ich rodzice uczestniczyli w konkursach i promocji nowej książki wydanej przez Towarzystwo Promocji Ryb pt. „Z patelnią dookoła świata”. Tuż obok, kucharz prowadził pokazy filetowania ryb i edukował jak z karpia przygotować oryginalne i smaczne potrawy, ale najważniejszym elementem tych lekcji, była oczywiście degustacja rybnych potraw. Dzieci mogły również skorzystać z wielu przygotowanych dla nich atrakcji. Największym zainteresowaniem cieszyły się jednak rozrywki w wielkim basenie, zwłaszcza aquazorbing, czyli zabawa z użyciem przeźroczystej nadmuchiwanej kuli, w której można poruszać się po powierzchni wody. Na miejscu odbywały się także prelekcje nt. stawów karpowych w ekosystemie i krótkiego łańcucha dostaw od stawu do stołu.

W PROGRAMIE:

Specjalna strefa relaksu
(dostępna od 1 do 3 lipca)

Degustacja pod okiem Szefa kuchni
Restauracji PUSTELNIA Sławomira Obela

Zabawy z animatorem

Pokazy kulinarne

Aquazorbing

Opowieści o karpie

Promocja książki

Dmuchańce

Konkursy z nagrodami

Operacja współfinansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego w ramach Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze”.

Dania naszych gospodyń zachwyciły marszałka



W Lublinie powiat puławski reprezentowało także Koło Gospodyń Wiejskich „Polanki” z Parchatki w gm. Kazimierz Dolny. Konkursowe jury zachwyciło obraz Patrycji Johansen namalowany na drewnie pt. „Łąki umajone”

Członkinie Kół Gospodyń Wiejskich z powiatu puławskiego i opolskiego to kobiety i gospodarne i wyjątkowe. Świadczyć o tym mogą chociażby nagrody, które nasze panie przywiozły z Lubelskiego Półfinału Ogólnopolskiego Konkursu KGW.

„Kobieta Gospodarna Wyjątkowa” to konkurs skierowany do

Kół Gospodyń Wiejskich z całej Polski. Lubelski półfinał odbywał się 11 i 12 czerwca.

Wzięły w nim udział gospodynie z powiatu lubelskiego, opolskiego, puławskiego, świdnickiego, ryckiego, lubartowskiego, kraśnickiego oraz łęczyńskiego. Członkinie KGW mierzyły się w dwóch kategoriach kulinarnych - „Potrawa z kaszą” oraz „Ciasto z owocami” - oraz „Malowane na drewnie”. Kolorowe stoiska rozstawione w Lubelskim Centrum Konferencyjnym zachwyciły konkursowe jury,



W powiecie puławskim Pierwsze miejsce w kategorii ciasta z kaszą zajęły panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Zarzeczanki” z Zarzeczki w gminie Końskowola

które oceniając potrawy oraz rękodzieło miało nie lala orzech do zgryzienia. Apetycznie wyglądającym potrawom przyglądał się i kosztował również Marszałek Jarosław Stawiarski.

Ostatecznie w kat. „Potrawa z kaszą” najlepsze w powie-

cie puławskim okazały panie z KGW „Zarzeczanki” z Zarzeczki, a wśród reprezentantów powiatu opolskiego furorę zrobili „Krokiety z kaszą gryczaną i serem oraz czerwonym barszczem” przygotowane przez KGW Wrzelowianki.

Powiat puławski

Kategoria „Potrawa z kaszą”

Miejsce I: KGW Zarzeczanki „Klops z Zarzeczki”
Miejsce II: KGW w Kośminie „Kaszak po wiejsku”
Miejsce III KGW w Baranowie „Gołąbki wiejskie z kaszą manną”

Kategoria „Ciasto z owocami”

Miejsce I: KGW Kobiety Razem w Klementowicach „Sernik na zimno”
Miejsce II: KGW w Zagrodach „Drożdżowe jagodzianki z posypką”
Miejsce III: KGW Hutowianki „Porzeczkowiec”

Kategoria „Malowane na drewnie”

Miejsce I: KGW Polanki w Parchatce „Łąki umajone”
Miejsce II: KGW w Żyrzynie „Natura – dziełem sztuki ludowej”
Miejsce III KGW w Piotrowicach „Pejzaż Piotrowic”

Powiat Opolski:

Kategoria „Potrawa z kaszą”

Miejsce I: KGW Wrzelowianki „Krokiety z kaszą gryczaną i serem oraz czerwonym barszczem”
Miejsce II: KGW Wałowianki z Wałowic „Krupnik z pęczakiem od Wałowianek”
Miejsce III: Stowarzyszenie Kobiet w Wandalinie „Kaszanka”

Kategoria „Ciasto z owocami”

Miejsce I: KGW Wałowianki z Wałowic „Sernik z owocami od Wałowianek”
Miejsce II: KGW Wrzelowianki „Owocowy raj”
Miejsce III: Stowarzyszenie Kobiet w Wandalinie „Ciasto Salceson”

Kategoria „Malowane na drewnie”

Miejsce I: Stowarzyszenie Kobiet w Wandalinie „Malowanie na drzewie”
Miejsce II: KGW Adelinianki „Środoposć w Adelinie”
Miejsce III: KGW Wrzelowianki „Pisana ikona na drewnie”

Marta Pietroni

Choć gmina obecnie ma problemy finansowe, to radni docenili pracę burmistrza

Burmistrz Nałęczowa z wotum zaufania i absolutorium

W miniony wtorek radni Rady Miejskiej w Nałęczowie wzięli na tapet Raport o stanie gminy oraz sprawozdanie z wykonania budżetu za 2021 rok.

Przewodniczący: „Słodki” raport

Zgodnie z aktualizacją Ustawy o Samorządzie Gminnym (z 2018 r.) władze mają obowiązek przygotowywania Raportu o stanie gminy, który stanowi rodzaj podsumowania działalności organu wykonawczego z poprzedniego roku. Przede wszystkim dotyczy on realizacji polityki, programów i strategii uchwał rady gminy oraz Budżetu Obywatelskiego. Zgodnie z ustawą Raport zawiera dane takie jak informacje finansowe, w tym realizacja funduszu sołectkiego, realizacja gminnych inwestycji, mienie komunalne oraz gospodarka nieruchomości, polityka mieszkaniowa, infrastruktura komunalna, ochrona środowiska, transport



Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa
Chciałem państwu podziękować za to wotum zaufania za ubiegły rok. Pomimo tych problemów, które się objawiły wiosną tego roku, a skutkują też sytuacją budżetowo-finansową

publiczny, planowanie, estetyka i ład przestrzenny, bezpieczeństwo publiczne, polityka społeczna, ochrona zdrowia, zadania oświatowe, kultura i sport, współpraca z organizacjami pożytku publicznego, promocja gminy, realizacja uchwał Rady Miejskiej w Nałęczowie, realizacja strategii rozwoju gminy.

Podczas rozmowy o Raporcie o stanie gminy radni podejmowali różne tematy, m.in. dewastacji gminnych inwestycji - np. skweru, czy potrzeby pozostawienia Straży Miejskiej w Nałęczowie, ale też logo gminy. Uwagę do dokumentu miał też przewodniczący Rady Miejskiej.

- Tu troszkę za słodko jest opisane, że wszystkie Ochotnicze Straże Pożarne działające na terenie miasta i gminy Nałęczów posiadają dobre warunki lokalowe, budynki strażnic utrzymy-

wane są we właściwym stanie technicznym poprzez wykonywane remonty. To trochę życzeniowe - stwierdził Krzysztof Muciek, dodając jednak, że budżet nie jest z gumy, a ta guma się jeszcze skurczyła.

Do publicznej debaty nad Raportem o stanie gminy jednak nikt się nie zgłosił, żaden z radnych nie zdecydował się też na przedstawienie uwag do dokumentu na piśmie. Po rozmowie na temat Raportu radni przystąpili do głosowania w sprawie udzielenia burmistrzowi Nałęczowa wotum zaufania.

W głosowaniu udział wzięło 15 radnych, z których 14 było za i tylko jeden wstrzymał się od głosu. - Chciałem państwu podziękować za to wotum zaufania za ubiegły rok. Pomimo tych problemów, które się objawiły wiosną tego roku, a skutkują też

JAK GŁOSOWALI RADNI w sprawie udzielenia burmistrzowi Nałęczowa wotum zaufania

ZA:

Andrzej Depta, Marta Głos, Roman Kamola, Adam Kozak, Jarosław Maciążek, Robert Matysiak, Krzysztof Muciek, Małgorzata Pacholik, Szczepan Piech, Grzegorz Pszczola, Jerzy Pyśniak, Jerzy Sołdek, Grzegorz Szkoła, Jacek Wilk

WSTRZYMAŁ SIĘ:

Wojciech Pawłocik

PRZECIW:

-

sytuacją budżetowo-finansową za rok poprzedni, bo tak działają finanse publiczne, gdyby tych problemów nie było, czyli zagrożenia zwrotu podatku, myślę, że można by oceniać, że sytuacja gminy jest - też w odniesieniu do innych samorządów - bardzo dobra - mówił Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa. - Rozpoczęliśmy kolejny rok budżetowy bez żadnego zadłużenia mimo skali inwestycji, które są realizowane - dodał, dziękując wszystkim pracownikom urzędu,

MOPS-u oraz radnym za wyraz zaufania.

Jednogłośnie absolutorium

Jednym z głównych tematów wtorkowej sesji było także sprawozdanie z wykonania budżetu na 2021 rok. - Budżet za rok 2021 został wykonany z nadwyżką 4 mln 192 tys. 418 zł i 12 gr. Należy pamiętać, że wskutek decyzji organów podatkowych prezentowana tu kwota dochodów jest pomniejszona o kwotę 7 mln 411 tys. zł - powiedział skarbnik gminy, Kazimierz Werner. - Możemy więc powiedzieć, że zaplanowane dochody zostały zrealizowane w bardzo dużym stopniu - zapewnił, dodając, że widać stałą tendencję wzrostu dochodów własnych.

W tym punkcie radnych zainteresował znany od 14 lutego problem możliwości zwrotu kwoty 7,4 mln zł. - Należą się jakieś wyjaśnienia, kto popełnił błąd? - zapytał radny Wojciech Pawłocik. - My wciąż nie wiemy, kto zawinił. To jest wręcz śmieszne. Wszyscy się zasłaniają przepisami, że nie jesteśmy stroną - dodał. - Dopóki sprawa jest

w toku i nie wydano żadnej decyzji, to ciężko mówić o jakiejś winie - dodał. - Z dużym prawdopodobieństwem będziemy procedować pozew wobec Skarbu Państwa, chyba że w trakcie procesu wydawania całej decyzji będą wskazane uchybienia po którejś ze stron - stwierdził Wiesław Pardyka. Uchwała w sprawie udzielenia Burmistrzowi Nałęczowa absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2021 rok, pozytywnie zaopiniowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Lublinie, podjęta została 15 głosami za. Radni zastrzeżeń w tej kwestii nie mieli żadnych.

- Chciałem serdecznie podziękować za to absolutorium. Biorąc pod uwagę, że za dwa dni biorę ślub kościelny, to jakoś lżej na duchu będzie pójść przed ołtarz i przekroczyć ten Rubikon - żartował burmistrz. - Ale tak już na poważnie, jak podczas swojej wypowiedzi słusznie uważał skarbnik, przez te trzy lata naszej kadencji prawie podwoiliśmy budżet naszej gminy - dodał, dziękując wszystkim urzędnikom za ich pracę.

Ciekawe pasje

Ze starego roweru potrafi zrobić takie cuda

Inni w jego wieku godzinami grają w gry komputerowe. 15-letni mieszkaniec Borowej w powiecie puławskim woli majsterkować. Jakub Gawriolek konstruuje rowery. - Rower zrobił dużą furorę we wsi - mówi „Wspólnocie” młody konstruktor.

Konstruktor od małego

Praktycznie każdy w tych czasach posiada rower, aby dojeżdżać nim do pracy, na zakupy czy do szkoły. Jedni wolą mieć sprzęt ze sklepowej półki, a drudzy wolą wykonać go samodzielnie. Akurat Kuba zalicza się do tej drugiej grupy. Jego pasją do konstruowania objawiła się kilka lat temu. - Od dzieciństwa lubię sobie tworzyć różne pojazdy z klocków Lego. Bardzo mi się to podobało. Gdy byłem już trochę starszy, zająłem się już innymi rzeczami, czyli rowerami - opowiada Jakub Gawriolek. - Kuba zawsze dłużył w klockach Lego, wymyślał różne samochody czy kombajny. Kilka lat temu moje-



Pochodzący z Borowej Jakub Gawriolek kilka tygodni temu ukończył nietypową konstrukcję - trzykołowy rower. Na jego wykonanie potrzebował kilku miesięcy

mu synowi spodobały się lekcje robotyki, na które uczęszczał. Syn bardzo dużo jeździ na rowerze, bo przynajmniej nie przesiaduje cały czas w domu - dodaje Monika Gawriolek, mama Kuby.

Wielomiesięczne prace

Chłopak w swojej kolekcji ma już kilka samodzielnie wy-

konanych rowerów, ale jeden z nich szczególnie przykuwa uwagę. Mowa o nietypowym pomarańczowym jednośladzie, którego przygotowanie zajęło mu wiele czasu z licznymi przerwami. Pierwsze prace zaczęły się w październiku ubiegłego roku. Kuba projekt przygotowywał sam. Wykonał nawet własne szkice. - Na początku zacząłem

z tatą planować, co ma być wykonane w pierwszej kolejności. Najpierw wykonywaliśmy ramę, a potem inne rzeczy i tak powoli dokładaliśmy części, które często kupowaliśmy lub przywoziliśmy ze złomowiska. Tata pomógł mi pospawać belki, a resztę praktycznie zrobiłem sam - opowiada Kuba. Rower wykonany przez niego ma trzy koła (dwa



Kuba może się pochwalić innymi pracami. Poza pomarańczowym rowerem stworzył jeszcze dwie inne konstrukcje

z przodu oraz jedno z tyłu), kośzyk po lewej stronie, przerzutki, hamulec oraz fotel biurowy bez dolnej części. Waży 35 kilogramów. Z projektem trójkołowca mieszkaniec Borowej finiszował pod koniec marca.

Wzbudza ciekawość

Kuba swój wynalazek zaprezentował jakiś czas temu społeczności SP w Borowej, którą w tym tygodniu ukończył. Tegoroczny absolwent podstawówki nie spodziewał się tylu pozytywnych reakcji. - Gdy przyjechałem tym rowerem pod szkołę, większość moich kolegów była pod dużym wrażeniem, a nauczy-

ciele zastanawiali się, kto przyjechał takim sprzętem. Rower zrobił furorę we wsi - przyznaje Kuba.

15-latek planuje dalszą naukę w Zespole Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie, w Puławach. Myśli o kierunku programisty bądź informatyka, bo jak przyznaje często zdarza mu się grzebać w komputerach. - Jest go wszędzie pełno. Gdy coś się zepsuje, to on w bardzo szybkim czasie potrafi to naprawić. Jeden z rowerów wykonał sam. Jest niesamowitym specem od rowerów. Jestem zadowolona z pasji syna - przyznaje pani Monika.

Dominik Kęsik

Lubartów: Radni zrzucili się na prezenty dla dzieciaków



Radni Rady Powiatu Lubartowskiego z dwóch komisji: Rewizyjnej oraz Edukacji, Kultury i Sportu przy okazji kontroli jednostki zrobili zbiórkę pieniędzy na prezenty z okazji Dnia Dziecka dla podopiecznych Specjalnego Ośrodka Społeczno-Wychowawczego w Firleju.

14 osób zebrało 1,5 tys. zł. - To inicjatywa radnego An-

toniego Bielskiego. Ja byłem odpowiedzialny za zakup pre-

zentów, po konsultacji z panią dyrektorką. Prezenty dostało 67 dzieci. To bardzo dobra inicjatywa, budujące jest to, że wszyscy radni złożyli się bez wahania - podsumowuje Janusz Pożak, przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Dominik Smagała

A U T O P R O M O C J A

wspólnota
GRUPA WYDAWNICZA

Wydawnictwo Wspólnota poszukuje

Specjaliści ds. reklamy

posiadających zdolności komunikacyjne, negocjacyjne, oraz umiejętność skutecznej sprzedaży powierzchni reklamowych do naszych tygodników i na portale internetowe



WYMAGAMY:

- dobrej komunikatywności
- kreatywności
- konsekwencji w działaniu i umiejętności planowania pracy
- uśmiechu i pozytywnego nastawienia
- prawa jazdy kat. B

OFERUJEMY:

- atrakcyjne wynagrodzenie podstawa + prowizja
- stabilne warunki zatrudnienia
- szkolenia branżowe
- pracę wolną od rutyny
- narzędzia niezbędne do pracy
- możliwość pracy zdalnej

Aplikuj na adres:
mokrzycka@24wspolnota.pl

40-latka wymijała traktor. Zginęła uderzona częścią zgrabiarki

POWIAT ŁUKOWSKI/GMINA WOLA MYSŁOWSKA Kobieta jechała citroenem i uderzyła przodem auta w metalową część zgrabiarki, którą ciągnął jadący z przeciwka traktor. 40-latk zmarła na miejscu.

Do tragedii doszło w środę, 15 czerwca, o godzinie 9.17 na drodze wojewódzkiej 807, tuż przed wjazdem do miejscowości Kamień w gminie Wola Mysłowska.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierująca citroenem, w pobliżu zakrętu na drodze, wymijała się z jadącym z przeciwka ciągnikiem z doczepioną zgrabiarką. W pewnym momencie kierująca samochodem uderzyła przodem auta w metalowy element zgrabiarki, po czym zjechała na przydrożne pole. Niestety, kierująca autem 40-latka doznała poważnych urazów i jej życia nie udało się uratować - informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.



Zmarła 40-latka wymijała peugeotem ciągnik rolniczy ze zgrabiarką (fot. KPP Łuków)



Kierująca samochodem uderzyła przodem auta w metalowy element zgrabiarki, po czym zjechała na przydrożne pole (KP PSP Łuków)

Wymijali się na drodze

Kierowca ciągnika jechał od strony Jarczewa, a kobieta w stronę Jarczewa. 40-latka pochodziła z gminy Wola Mysłowska z Wilczysk.

Kierujący ciągnikiem 47-latek był trzeźwy, także jest mieszkańcem gminy Wola Mysłowska.

Podczas wymijania citroena i ciągnika doszło do kontaktu zgrabiarki z szybą auta. Szyba nie wytrzymała. Nie wiadomo czy maszyna rolnicza sama się otworzyła, czy była rozłożona podczas jazdy. To ustali policyjne śledztwo pod nadzorem prokuratora.

Pomoc strażaków

Podczas wypadku interweniowali strażacy z powiatu

łukowskiego, którzy otrzymali wezwanie z Wojewódzkiego Centrum Powiadomiania Ratunkowego.

Nie wiadomo czy maszyna rolnicza sama się otworzyła, czy była rozłożona podczas jazdy

- Element oderwany od ciągnika rolniczego przebił przednią szybę w samochodzie osobowym i uderzył kierującą nim kobietę. Strażacy niezwłocznie zaczęli resuscytację krążeniowo-oddechową poszkodowanej. Niestety w wyniku odniesionych obrażeń kobieta poniosła śmierć na miejscu zdarzenia - informują strażacy.

W interwencji brały udział trzy zastępy z Jednostki Ratowniczo Gaśniczej Łuków, dwa zastępy z OSP KSRG Ksawerynów, zastęp OSP KSRG Dwornia, policja, Zespół Ratownictwa Medycznego.

Trwa śledztwo

Teraz policjanci będą prowadzić śledztwo, które ma ustalić dokładny przebieg i okoliczności tego tragicznego wypadku.

- Prokuratura prowadzi postępowanie w kierunku wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. W tej chwili nikomu nie postawiono zarzutów. Zabezpieczyliśmy pojazd i maszynę uczestniczącą w wypadku i musimy zbadać, jaki był przebieg zdarzenia - informuje Agnieszka Kępka,

podajnik z folii, wsunął stopę w jeden z mechanizmów. Stopa mężczyzny została wciągnięta przez urządzenie. 49-latek z obrażeniami

ciała wylądował w szpitalu. Przeprowadzone badanie trzeźwości wykazało, że miał on w organizmie ponad dwa promile alkoholu. Życiu



Marcin Józwik,
oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie

APEL POLICJI DO ROLNIKÓW

- Apelujemy do rolników poruszających się po drogach, by dbali o właściwe zabezpieczenie i oznakowanie swych pojazdów i dołączonych do nich urządzeń rolniczych. Wszystkim uczestnikom ruchu drogowego przypominamy, iż w okresie prac polowych na drodze możemy spotkać poruszające się maszyny rolnicze i w związku z tym należy zachować ostrożność

rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Ostatnie pożegnanie

Śp. Anna, która zmarła w wyniku wypadku, została pochowana na cmentarzu w Miastkowie Kościelnym po mszy św. pogrzebowej w kościele w Wilczyskach w piątek, 17 czerwca.

mo

W SKRÓCIE Z Lublin24.pl

Potężny wybuch obudził mieszkańców osiedla Czuby. Sprawcy wysadzili w Lublinie bankomat!



Skutki eksplozji podłożonego ładunku wybuchowego były tak silne, że zniszczeniu uległ bankomat i drzwi wejściowe do sklepu Stokrotka przy ulicy Tatarakowej w Lublinie

W środę, 16 czerwca, około godziny 3:30 złodzieje wysadzili bankomat stojący w Stokrotce przy ulicy Tatarakowej w Lublinie.

Jak ustaliliśmy, policjanci byli na miejscu kilka minut po wybuchu. Okazało się, że pieniądze są na miejscu. Sejf umieszczony w bankomacie był pancerny i dobrze zabezpieczony. Sprawcy prawdopodobnie przyczepili pasy do drzwi sklepowych, przywiązali ładunek i oddalili się, czekając na możliwość dostania się do ukrytych pieniędzy.

Wybuch był tak silny, że obudził mieszkańców osiedla Czuby. - Słychać było potężny wybuch na osiedlu, jakby wybuch bomby. To było może około pół do czwartej.

Przy okazji włączaly się alarmy w zaparkowanych w okolicy autach - mówi Marian, mieszkaniec osiedla Czuby.

Policjanci namierzili skradziony samochód, którym uciekali złodzieje. Audi, sprawcy zdarzenia, spalili w Krężnicy Jarej. Po nietkniętą w bankomacie gotówkę wysłano specjalny konwój, który zabezpieczył pieniądze.

- Dostaliśmy zgłoszenie około godziny 3:30. Sprawcy poruszali się samochodem, który później również został zniszczony. Na miejscu zabezpieczono ślady i zapis z monitoringu, prowadzimy czynności operacyjne i szukamy sprawców zdarzenia - mówi Kamil Gołębowski, rzecznik prasowy policji w Lublinie.

Marek Jedynak

Osobówka zderzyła się z ciężarówką. Zginął kierowca



Osobówka zderzyła się z ciężarówką

W nocy z soboty na niedzielę (18/19 czerwca) w miejscowości Łuszczów Pierwszy w powiecie lubelskim zderzył się samochód osobowy i ciężarowy.

Śmierć poniósł 33-letni kierowca samochodu osobowego, który nagle zjechał na przeciwny pas ruchu, po czym zderzył się z ciężarówką jadącą z naprzeciwka. 51-letni kierowca drugiego z pojazdów odniósł mniejsze obrażenia.

Joanna Niecko

REG

Wypadek w pracy. Pracownik nietrzeźwy

Wypadek wydarzył się 15 czerwca, kilka minut po północy w Poniatowej. 49-letni pracownik, który obsługiwał maszynę, próbując oczyścić

podajnik z folii, wsunął stopę w jeden z mechanizmów. Stopa mężczyzny została wciągnięta przez urządzenie. 49-latek z obrażeniami

ciała wylądował w szpitalu. Przeprowadzone badanie trzeźwości wykazało, że miał on w organizmie ponad dwa promile alkoholu. Życiu

mężczyzny nie zagraża niebezpieczeństwo.

AG

Długo wyczekiwana decyzja przy granicy polsko-białoruskiej

Teren przygraniczny wreszcie otwarty. Przedsiębiorcy odrobnią straty?

Turyści od 1 lipca będą mogli swobodnie poruszać się po terenie przygranicznym, na którym występował czasowy zakaz przebywania w związku ze stanem wyjątkowym. Otwarte zostaną hotele i obiekty kulturalne. Niektórzy właściciele przedsiębiorstw uważają jednak, że taka „banicja” nie była w ogóle potrzebna. - Firmy dostały mocno w kość - mówi jeden z restauratorów i hotelarzy.

Od 1 lipca zostaną wprowadzone zmiany w zasadach przebywania w strefie nadgranicznej przyległej do granicy z Białorusią. Tym samym przestanie obowiązywać rozporządzenie MSWiA o czasowym zakazie przebywania na terenie województwa podlaskiego i części województwa lubelskiego.

Przy granicy swobodnie, ale...

- W związku z zaawansowaniem prac nad budową zapory na granicy polsko-białoruskiej, MSWiA nie widzi konieczności przedłużenia zakazu przebywania w strefie nadgranicznej na obecnych zasadach - czytamy w komunikacie resortu.

Natomiast w oparciu o przepisy z 29 października 2021 r.



Premier Mateusz Morawiecki, wiceminister Maciej Wąsik i komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Tomasz Praga wizytują budowę muru. Pomimo otwarcia terenu przygranicznego, będzie zakaz przebywania w odległości 200 m od linii granicy państwowej. Jest to związane z instalacją elektronicznych elementów budowanej zapory



Arkadiusz Okoń,
właściciel pensjonatu Zaborek
Niefortunnie znaleźliśmy się w takim obrębie geodezyjnym. I niestety było ciężko

o budowie zabezpieczenia granicy państwowej, wojewoda podlaski właściwy ze względu na lokalizację inwestycji, wprowadzi zakaz przebywania w odległości 200 m od linii granicy państwowej. Jest to związane z instalacją elektronicznych elementów budowanej zapory.

Ratowaliśmy się cateringiem

Arkadiusz Okoń, właściciel pensjonatu Zaborek w gminie Janów Podlaski, przyznaje, że okres pandemiczny był ciężki.

- Ratunek był taki, że zorganizowaliśmy catering. I tym ratowaliśmy się zimą. Catering dobrze wypełnił lukę zimową, bo wtedy nie mamy tylu gości. I klienci zaakceptowali tę ofertę. Mogliśmy organizować imprezy - chrzciny, komunie czy wesela, ale było tego niewiele. Z tego nie jesteśmy w stanie wyżyć - mówi właściciel Zaborka.

Była pomoc od rządu, ale bardzo szybko wyczerpała się kwota, którą państwo może przekazać firmom prywatnym.

- I potem już nie było nic. Były tylko zawiłości prawne. Właściciele takich obiektów jak nasz wojują, żeby coś jeszcze nam zapłacono, ale ciężko to wszystko idzie. Na 1,5 roku zamknięcia obiektu dostaliśmy pomoc tylko za 1,5 miesiąca - przyznaje Okoń.

Potrzeba czasu

Dodaje, że to nie jest tak, że nagle po zniesieniu stanu wyjątkowego pensjonat nagle się otworzy.

- Ważna jest przede wszystkim promocja. Należy zapomnieć o tym, żeby ktoś zza granicy w najbliższym czasie przyjechał do nas. Nad organizacją pracujemy całą zimą, zbiera się wcześniej zamówienia, negocjuje. To długotrwała robota. Żeby to ruszyło z kopyta, potrzeba jednak trochę czasu i odczarowania wschodnich terenów, bo chodzi też o obawy obcokrajowców przed wojną - mówi Arkadiusz Okoń.

Powoli pojawiają się rezerwacje na sezon letni.

- Wreszcie coś się dzieje. Ale to w ogóle było niepotrzebne, by nas blokować i skazywać na wewnętrzną banicję. Nie tylko my ucierpieliśmy w strefie, ale i firmy przylegające do niej, które też nie mogą otrzymać jakiegokolwiek pomocy. A one też dostały mocno w kość - podkreśla Okoń.

Maciej Maciejuk

Powalony krzyż nie przeszkadzał nikomu...



W nocy z 16 na 17 czerwca nieznany sprawca powalił krzyż i słup

Opole Lubelskie: W nocy z czwartku na piątek nieznany sprawca wjechał w stojącą na skrzyżowaniu ulic Józefowskiej i Nowej w kapliczkę, powalając przy tym krzyż oraz słup.

Jednak cały dzień nikt nie zainteresował się naprawą szkód. Urzędnicy umyją ręce, mówią, że kapliczka jest własnością prywatną. Z kolei kobieta, która rzekomo ma być właścicielką krzyża, mówi, że nie należy on do niej, a co więcej - nawet nie stał na jej działce.

- Jak trzeba kawałek chodnika zrobić, to i przed, i po - telewizja i wszyscy na nogi postawieni... A przy takich zdarzeniach ...ni

widu, ni słycho... - mówi jeden z mieszkańców Opola Lubelskiego, który wraz z kolegą starał się podnieść krzyż. - Jeżeli ktoś jest zainteresowany pomocą w naprawie kapliczki, proszę o kontakt ze mną - dodaje, mówiąc, że na własną rękę postara się zorganizować pomoc.

Tymczasowo, wraz z kolegą, starał się podnieść krzyż, żeby nie leżał na ziemi. Sprawa do najłatwiejszych nie należała, bo krzyż okazał się bardzo ciężki.

W sobotę, 18 czerwca, krzyż został zabrany, ale podczas tych działań na chodniku wyładował powalony słup, który w poniedziałek jeszcze tam leżał.

- Co się dzieje z naszymi służbami? - zastanawiają się mieszkańcy Opola Lubelskiego.

AG

Wyższa renta socjalna dla osób z niepełnosprawnościami? O to apeluje poseł KO i prezydent Białej Podlaskiej

Riad Haidar: Jak człowiek na wózku może przeżyć za 1300 zł brutto?

BIAŁA PODLASKA: Koalicja Obywatelska rusza z forsowaniem projektu uchwały, który zwiększyłby rentę socjalną dla osób z niepełnosprawnościami. - Potrzeby osób z niepełnosprawnościami są ogromne. Ta akcja wymaga naprawdę wielkiego zaangażowania - mówi Riad Haidar.

Renta socjalna jest świadczeniem, które jest wypłacane osobom z orzeczeniem niepełnosprawności trwałej lub czasową niezdolnością do pracy. Świadczenie wypłacane jest tym, u których niepełnosprawność powstała przed ukończeniem 18 roku życia, a także w przypadku, zanim zakończona została nauka tej osoby. Często jest to niepełnosprawność,



Michał Litwiniuk,
prezydent Białej Podlaskiej
Dzisiejsza kwota renty socjalnej absolutnie nie zapewnia możliwości samodzielnego funkcjonowania.



Riad Haidar,
poseł KO
Jak osoby z niepełnosprawnością mogą żyć przy takiej drożźnie i inflacji?

która ma charakter wrodzony. Dziś renta socjalna w Polsce wynosi 1338,44 zł brutto.

Obywatelski projekt uchwały

Koalicja Obywatelska zareagowała na tak niską kwotę. Chce, by renta socjalna w Polsce wynosiła 3 tys. zł brutto, czyli tyle, ile wynosi minimalna płaca w kraju. To

obywatelski projekt, potrzeba 100 tysięcy podpisów, by mógł być procedowany w Sejmie. Pierwszy krok, czyli rejestracja komitetu, został już zakończony. Zebrano 3 tys. podpisów. - Apeluję do wszystkich. Potrzeby osób z niepełnosprawnościami są ogromne. Ta akcja wymaga naprawdę wielkiego zaangażowania i jest potrzeba, żeby podpisów było jak najwięcej. Ludzie mają ogromne serca. Mam

nadzieję, że w niedługim czasie uchwała będzie procedowana, a pani marszałek Elżbieta Witek nie będzie mogła wrzucić jej do sejmowej zamrażarki - mówi poseł KO, Riad Haidar, zaangażowany w zbiórke podpisów. Podpisy można składać w białskim magistracie oraz biurze posła Riada Haidara. Tych, którzy nie mogą dotrzeć do białskiego urzędu, aby złożyć podpis, miasto prosi o kontakt z Pawłem Iwaniukiem, koordynatorem ds. Dostępności i Osób z Niepełnosprawnościami, białskiego urzędu miasta.

Kwota jest za niska

Podwyżkę popiera również prezydent Białej Podlaskiej Michał Litwiniuk. Przypomina, że renta socjalna stanowi główne źródło dochodu osób z niepełnosprawnościami. - A dzisiejsza kwota absolutnie nie zapewnia możliwości

samodzielnego funkcjonowania i pokrywania kosztów, przy olbrzymich podwyżkach i rosnącej inflacji. Jest potrzeba interwencji na szczeblu państwa - tłumaczy Litwiniuk.

Dodaje, że w Białej Podlaskiej, według ostatniego spisu powszechnego i danych GUS, niepełnosprawność dotyka aż ok. 11 proc. populacji miasta. - Z problemami związanymi z niepełnosprawnością zmagają się nawet ok. 6 tys. białczan. Mniej więcej 1/3 z nich pobiera rentę socjalną, czyli 2 tys. mieszkańców. Dlatego w pełni, jako samorząd, angażujemy się w zbieranie podpisów - dodaje Litwiniuk. Zbiórka podpisów rozpocznie się po uzyskaniu zgody marszałek Sejmu. - Wszyscy wiemy doskonale, jaka jest drożyna, inflacja, ile kosztuje nas życie codzienne. Jak mogą żyć osoby niepełnosprawne z taką kwotą? - pyta Haidar.

Podpisy poparcia pod projektem ustawy można złożyć w Urzędzie Miasta Biała Podlaska, za pośrednictwem Pawła Iwaniuka oraz w biurze poselskim Riada Haidara

• Biuro Poselskie Riada Haidara:
tel. 533 334 054
e-mail: riadhaidar.biuro@gmail.com
• Urząd Miasta - Paweł Iwaniuk
tel. 721 939 000
e-mail: pawel.iwaniuk@bialapodlaska.pl

A jakie są najpilniejsze potrzeby osób z niepełnosprawnościami?

- W wielu przypadkach to pomoc w organizacji leczenia, w znalezieniu pracy, bo wiele osób aktywnie szuka zatrudnienia - mówi Iwaniuk.

Maciej Maciejuk

Prawnik starostwa przyznał się do przeoczenia i bierze na klatę koszty

Puk, puk... Starosta: Kto tam? KOMORNIK

Opole Lubelskie:

Na konto Starostwa Powiatowego w Opolu Lubelskim po raz pierwszy wszedł ... komornik. - Wydarzenie ważne, historyczne - zauważył Zenon Rodzik, radny powiatowy i były starosta.

Na ostatniej sesji Rady Powiatu na jaw wyszła sprawa zajęcia komorniczego w Starostwie Powiatowym w Opolu Lubelskim.

Cicho o sprawie

O sprawie byłoby cicho, gdyby nie wytropił jej radny powiatowy Zenon Rodzik.

Starostwo dobrze wiedziało o toczącej się sprawie w sądzie. Ale wyrok przeoczyło

- Nie dostrzegłem tego w materiałach, w sprawozdaniach z pracy Zarządu, wcześniej też tego nie było... Z tego, co do mnie dotarło, a raczej z pewnego źródła, to jest historyczne wydarzenie, bo po raz pierwszy na konto Starostwa Powiatowego wszedł komornik - powiedział radny Rodzik na ostatniej sesji Rady Powiatu, prosząc o więcej szczegółów, z jakiego to tytułu. Zauważył, że ze sprawozdania finansowego nie wynika, żeby brakowało pieniędzy. - Czy to jest prawdziwa informacja? Bo otrzymałem taką informację od pewnego wierzyciela, który czekał, nie doczekał się, poszedł do komornika i do radnego się zgłosił - dodał Rodzik. - Jaka to gospodarność jest? Można było zapłacić, a tak to jeszcze odsetki, komornik swoją dolę wziął... Czy mnie ktoś wprowadza w błąd? - pytał.

Prawnik bierze błąd na siebie

Pytania Zenona Rodzika skierowane były do Dariusza Piotrowskiego, starosty opolskiego, który jednak sprawę komornika podczas udzielania odpowiedzi „przeoczył”. Odpowiedzi udzielił jednak mecenas Michał Wiliński, prawnik Starostwa. - Zajęcie komornicze dotyczy sprawy sądowej, wynikało to z przeoczenia przeze mnie - tłumaczył. Z jego wyjaśnień wynikało, że przeoczył informacje o sądowym rozstrzygnięciu, które nakładało obowiązek wypłaty pieniędzy. Orzeczenie pojawiło się na portalu informacyjnym sądów. - Powiat nie mógł mieć tej informacji, a wierzyciel, nie czekając, bez żadnego wezwania, skierował sprawę do postępowania egzekucyjnego - dodał mecenas. Błyskawicznie środki te zostały przekazane wierzycielowi, natomiast nie wynikało to z żadnego niedopatrzania ze strony Zarządu czy ze strony służb, tylko z nieprzekazania informacji przeze mnie odnośnie zgłoszenia danej sprawy i ja ten błąd w pełni biorę na siebie, jestem za niego odpowiedzialny. Łącznie z pokryciem tych dodatkowych kosztów, na które powiat został narażony - wyjaśnił mecenas.

Odszkodowania za bezprawne zwolnienie

Starostwo dobrze jednak wiedziało o toczącej się w sądzie sprawie. A jak jest proces, to musi być również wyrok. Sprawa sądowa dotyczyła odszkodowań za bezprawne zwolnienie ze starostwa Anny Stefanek. Wyrok w pierwszej instancji zapadł 30 lipca 2020 r. Był niekorzystny dla starostwa. - Jestem bardzo zadowolona z orzeczenia. Sąd



stwierdził, że wypowiedzenie umowy o pracę przez pracodawcę nastąpiło niezgodnie z prawem - mówiła w 2020 r. Anna Stefanek.

Sąd zasądził na rzecz Stefanek odszkodowanie. Pracodawca miał jej zapłacić prawie 16,5 tys. zł wraz z odsetkami. Przy czym wyrokowi w części nadał rygor natychmiastowej wykonalności. Starostwo wniosło apelację. Jak się okazało, bezskutecznie. Za co zostało obciążone kolejnymi kosztami.

Ale na tym nie koniec dodatkowych opłat, bo działania komornicze nie są wykonywane bezpłatnie. Według naszych informacji - to kolejne 2 tys. zł.

- Starosta po raz kolejny nie stosuje się do wyroków sądowych - mówi Stefanek, tłumacząc, że już po pierwszy wyrok miał rygor natychmiastowej

Zenon Rodzik, radny powiatowy (PSL)
Jaka to gospodarność jest? Można było zapłacić, a tak to jeszcze odsetki, komornik swoją dolę wziął...

Dariusz Piotrowski, starosta opolski
Chcieliśmy dowiedzieć się czegoś więcej o prawdopodobnie pierwszym w historii Starostwa Powiatowego zajęciu komorniczym. Na odpowiedź nadal czekamy

wykonalności. Po miesiącu czekania wysłała przedegzekucyjne wezwanie do zapłaty, po którym dostała przelew na konto.

Jednak od tego wyroku starosta opolski złożył apelację, którą lubelski sąd oddalił. To oznaczało, że starostwo jest winne byłej pracownicy jeszcze pieniądze.

- Pół roku oczekiwałam na wypłatę należnego mi od-

szkodowania. Nauczona poprzednim doświadczeniem, nie widząc nadziei wykonania wyroku, w kwietniu b.r. zwróciłam się do Sądu Okręgowego w Lublinie o wydanie wyroku z klauzulą wykonalności, który umożliwił wszczęcie postępowania egzekucyjnego przez komornika sądowego - mówi Stefanek. Dopiero po tych działaniach otrzymała ona należne odszkodowanie.



Anna Stefanek,
była naczelniczka wydziału rolnictwa Starostwa Powiatowego w Opolu Lubelskim
Jestem zdumiona zachowaniem starosty Piotrowskiego, który niepotrzebnie przeciągał wypłatę odszkodowania, co w konsekwencji wygenerowało dodatkowe koszty, które ponieśli podatnicy.

O sprawę zajęcia komorniczego zapytaliśmy starostę opolskiego, Dariusza Piotrowskiego. Jednak nasze pytania na razie pozostają bez odpowiedzi.

AG

Ruszyło kino plenerowe. Potem koncerty

Lublin: Wystartowała jedenasta edycja plenerowego Kina Perła. Zimne napitki, wygodny leżak, perełki filmowe - to wszystko ulokowało się na dziedzińcu Browaru Perła przy ul. Bernardyńskiej 15. Tam aż do końca sierpnia, zaraz po zachodzie słońca od środy do niedzieli, odbywać się będą projekcje filmowe.

- Kino Perła to najstarszy cykliczny projekt kulturalny, którego

pomysłodawcą i organizatorem jest Browar Perła - mówi Maciej Ładwiński, dyrektor ds. marketingu Perła - Browary Lubelskie SA.

Pięć bloków filmowych

Każdy dzień projekcji to konkretny cykl, opatrzone nazwą czy też hasłem, które charakteryzuje zgromadzone w nim filmy. Na tegoroczną edycję składa się pięć bloków filmowych.

Pierwszy został zatytułowany „Bohater naszych czasów”. Obejrzymy m.in. animowany dokument „Przeżyć” oraz porywającą kronikę dorastania - „Jutro albo pojutrze”.

Czwartkowy cykl zatytułowany został Dobre kino. Największymi hitami są m.in. uroczyste dokumenty „Truflarze” i „Film balkonowy” oraz dramat „Minari”.

Piątki to mocne uderzenie - blok „Make love, not war”.

19 sierpnia na ekranie pojawi się dramat psychologiczny „Niedosyt”. Natomiast na zakończenie cyklu nominowana do trzech Oscarów „Córka” (26 sierpnia).

W soboty towarzyszyć nam będzie blok „A to Polska właśnie”, wybór polskich filmów, zarówno poważnych, jak i komediowych. „Wszystkie nasze strachy” (13 sierpnia) i „Zupa nic” (20 sierpnia).

Filmowy tydzień zamyka cykl „Świat się śmieje”. W kolejne niedziele będzie można się pośmiać m.in. z takich hitów, jak: „Sześć roku” z Javierem Bardemem (21 sierpnia), „Jak wywołałem byłą żonę” (3 lipca), czy nominowanego do dwóch Oscarów „Najgorszego człowieka na świecie”. Ten ostatni 28 sierpnia zamknie tegoroczną edycję Kina Perła.

Nie tylko kino. Również muzyka

- W tym roku na osoby odwiedzające nasz browar, oprócz plenerowego kina, czeka też wiele

atrakcji muzycznych. Już po raz drugi odbywać się tu będą Letnie Brzmienia w Browarze Perła, czyli lubelska część trasy koncertowej topowych polskich artystów - dodaje dyr. Maciej Ładwiński.

W drugiej połowie wakacji koncerty zagrają u nas Kwiat Jabłoni (27.07), Zalewski (28.07), Ralph Kamiński (11.08), Sobel (19.08), Daria Zawiałow (20.08) oraz Artur Rojek (28.08).

- Miłośników muzyki klasycznej zapraszamy natomiast do udziału w projekcie Miasto Stucha, czyli na cykl letnich koncertów organizowanych na terenach zielonych naszego browaru przez Fundację Kra-

Gdy słońce zajdzie

Wszystkie seanse rozpoczynają się po zachodzie słońca (ok. godziny 21.00), a wstęp na nie jest bezpłatny. Projekcje odbywają się również w drugiej lokalizacji Kina Perła - na dziedzińcu zabytkowego Browaru Zwierzyniec, przy ul. Browarnej 7 w Zwierzyncu.

jobrazy. Każdy koncert to godzinne spotkanie z muzyką przy utworach mistrzów, między innymi: Chopina, Moniuszki czy Wieniawskiego - zaprasza dyr. Ładwiński.

Paweł Puzio

REG

Po niemal siedmiu latach lubelska kopalnia zmieni właściciela?

Rząd chce odkupić akcje LW Bogdanka. List intencyjny podpisany

POWIAT ŁĘCZYŃSKI:

Minister aktywów państwowych Jacek Sasin i prezes Grupy Enea Paweł Majewski podpisali list intencyjny w sprawie zamiaru odkupienia większości akcji spółki Lubelski Węgiel Bogdanka przez Skarb Państwa.

Przypomnijmy, że obecnie większościowym akcjonariuszem LWB posiadającym 64,57 proc. akcji jest Enea. Z kolei większość akcji tej spółki energetycznej ma Skarb Państwa.

Jednak wszystko wskazuje na to, że po niemal siedmiu latach lubelska kopalnia zmieni właściciela.

Uchwała Rady Ministrów i list intencyjny

Pierwszym krokiem do zmiany właściciela była podjęta w ubiegły wtorek, 14 czerwca uchwała Rady Ministrów w sprawie działań zmierzających do nabycia przez Skarb Państwa akcji LWB. Uchwała, którą przedłożył minister aktywów państwowych, Jacek Sasin, przeszła



Bogdanka, sobota, 18 czerwca. Od lewej prezes Grupy Enea, Paweł Majewski i wiceminister aktywów państwowych Jacek Sasin podpisują list intencyjny w sprawie zamiaru wykupienia od Enei 64,57 proc. akcji spółki Lubelski Węgiel Bogdanka przez Skarb Państwa

jednogłośnie. Drugim krokiem dającym zielone światło do transakcji poprzedzonej wyceną akcji przez Eneę był podpisany w sobotę, 18 czerwca w Bogdancie list intencyjny w sprawie odkupienia lubelskiej kopalni przez Skarb Państwa. Dokument sygnowali minister Jacek Sasin i prezes Grupy Enea Paweł Majewski.

Sasin podkreślał w Bogdancie, że bezpieczeństwo energetyczne to jeden z fundamentów suwerenności każdego państwa.

– Inwestujemy dużo w odnawialne źródła energii, planujemy

nowe inwestycje, planujemy nowy „miks energetyczny”, który będzie się opierał z jednej strony o odnawialne źródła energii, a z drugiej o energetykę jądrową, ale ten proces musi postępować w takim tempie i w taki sposób, aby bezpieczeństwo energetyczne Polski nie było ani przez chwilę zagrożone. Dzisiaj fundamentem tego bezpieczeństwa energetycznego jest w dalszym ciągu energetyka oparta o źródła kopalne, przede wszystkim węgiel kamienny, ale też węgiel brunatny i oparta jest o górnictwo – zaznaczył minister aktywów państwowych.

Sasin: To decyzja głęboko przemyślana

Przypomniał jednocześnie, że zgodnie z zawartą umową społeczną górnictwo ma być stopniowo wygaszane do 2049 roku. Spółki energetyczne, w tym Enea przekazują swoje elektrownie węglowe do Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego, która ma powstać jeszcze w tym roku.

– A te spółki, które dysponują również aktywami wydobywczymi, tak jak Enea, będą musiały zdecydować o tym, w jakich strukturach organizacyjnych aktywa wydobywcze się znajdą – dodał Sasin.

I tu pojawił się pomysł, by 64,57 proc. akcji spółki LW Bogdanka wykupił od Enei Skarb Państwa.

W ocenie Sasina nabycie Bogdanki przez Skarb Państwa to decyzja „głęboko przemyślana”, wynikająca z „oceny perspektyw rozwojowych Bogdanki”. I będzie zabezpieczać polskie „publiczne władztwo” nad lubelską kopalnią.

– Bogdanka jest tą częścią polskiego górnictwa, która nie

korzysta dzisiaj z pomocy publicznej z tego względu, że jest firmą przynoszącą zyski. Przed chwilą o zyskach za ubiegły rok rozmawialiśmy z zarządem i o tym, że powinny to być zyski przede wszystkim zużytkowane na inwestycje, rozwój firmy. Na rozwój, który ma sens – podkreślał Jacek Sasin.

Enea jest „za”

Minister przypomniał, że dzisiaj borykamy się z „potężnym ubytkiem na rynku spowodowanym wstrzymanym importem węgla rosyjskiego dla odbiorców indywidualnych”, stąd potrzeba inwestowania w polskie górnictwo.

Paweł Majewski, prezes Grupy Enea mówił, że kopalnia w Bogdancie zabezpiecza większość dostaw do elektrowni Połaniec i Koźnice należącej do grupy.

– Niemniej, stoimy przed wyzwaniami transformacji energetycznej, zgodnie z którą do końca tego roku planujemy wydzielić wszystkie aktywa węglowe. Naturalną konsekwencją takiej decyzji jest także wyzbycie się aktywów

związanych z wydobywaniem tego węgla energetycznego – podkreślił prezes Majewski i dodał, że pieniądze uzyskane z tej transakcji mają być przeznaczone na inwestycje w energetykę wiatrową i fotowoltaikę.

Będą poszukiwać węgla koksującego

Prezes LW Bogdanka, Artur Wasil powiedział, że polityka Unii Europejskiej w zakresie odejścia od węgla nie ulegnie zmianie i „kierunku wiatru nie zmienimy, ale możemy ustawić żagle do tego wiatru”.

– Tak długo, jak będzie w Polsce potrzebny węgiel energetyczny, będziemy go wydobywać. W tym roku zaczniemy poszukiwania na południu Lubelszczyzny węgla typu 35, który jest surowcem strategicznym, ale też chcemy zwrócić się w wydobywanie surowców, które są poza węglem, a Polska jest zasobna w takie minerały – zapowiedział Artur Wasil, prezes LW Bogdanka.

Kamil Kulig

Udawali policjantów, żeby wyłudzić pieniądze

Policja zatrzymała trzy osoby podejrzane o oszustwo metodą „na policjanta”. Podszywając się pod funkcjonariuszy, poinformowali 79-latkę, że jej wnuk miał wypadek i potrzebne są pieniądze, aby mu pomóc.

W środę (15 czerwca) sąd aresztował 36-letniego obywatela Holandii. To trzecia osoba po 39 i 55-latkę aresztowaną w sprawie prowadzonej przez puławskich policjantów. Wszystko wskazuje na to, że zatrzymani i aresztowani brali udział w podobnych przestępstwach na terenie całej Polski.

Poszkodowana zgłosiła oszustwo w kwietniu. Powiedziała policjantom, że została oszukana na łączną kwotę ponad 30 tysięcy złotych. Straciła też złote monety i biżuterię. Zaczęło się od tego, że odebrała telefon od mężczyzny, podającego się za funkcjonariusza policji.

– Powiedział, że jej dorosły wnuk spowodował wypadek, w którym ucierpiało kilkuletnie dziecko i aby zapobiec jego aresztowaniu, kobieta miała przekazać służbom 100 tysięcy złotych. Następnie do rozmowy włączyła się



Mężczyźni udawali policjantów, żeby wyłudzić pieniądze. Na ich podstęp dała się nabrać starsza mieszkanka Puław, która uwierzyła, że przekazując oszustom pieniądze uratuje wnuka

kolejną osobą, która miała być rzekomym prokuratorem decydującym o ewentualnym areszcie. 79-latkę uwierzyła oszustom, ale nie mając tak dużej kwoty pieniędzy, postanowiła pożyczyć, ile się da od sąsiadki. Łącznie starszuszka uzbierała 20 tysięcy złotych oraz 2 500 dolarów amerykańskich. Ponadto przygotowała dwie złote monety austriackie oraz złotą biżuterię – informuje podkom. Ewa Rejn - Kozak z KPP w Puławach.

Po odbiór kosztowności przyszedł do niej mężczyzna w czapce z daszkiem i maseczce na twarzy. Miał to być policjant. Kobieta oddała mu pieniądze i złoto, a potem czekała na informację od rodziny,

co z wnukiem. Postanowiła też zadzwonić do córki. Wtedy okazało się, że żaden z jej wnuków nie miał wypadku, a ona padła ofiarą oszustów.

Policja ustaliła dane trzech osób. Pierwsze zatrzymania nastąpiły w maju we Wrocławiu. Wpadli wówczas 39-latek bez stałego miejsca zamieszkania oraz 55-letni mieszkaniec Wrocławia.

– Do grupy tej należał również 36-letni obywatel Holandii, ustalony przez puławskich kryminalnych. Mężczyzna został zatrzymany kilka dni temu w Krakowie – dodaje podkom. Ewa Rejn - Kozak.

Joanna Niecko

Tragedia nad wodą

Wyłowili dwa ciała. Jedna osoba utonęła w jeziorze, a druga w rzece



Sprawdzono rzekę z wykorzystaniem dwóch łodzi płaskodennych.

– Po godz. 15 podczas akcji poszukiwawczej odnaleźliśmy ciało zaginionej 33-latkę na rzece Wieprz – poinformowała w sobotę (18 czerwca) policja

Łęczna: Policja znalazła dwa ciała. Jedna osoba utonęła w jeziorze Łukcze, a druga w rzece Wieprz.

W piątek (17 czerwca) nad jeziorem Łukcze w powiecie łęczyńskim 55-latek z Łęcznej razem z kolegą łowili ryby do północy. Wtedy kolega poszedł spać, a 55-latek miał pilnować sprzętu wędkarskiego.

– Gdy rano kolega się obudził 55-latkę już nie było. Akcja poszukiwawcza trwała do godziny 19, kiedy to w jezio-

rze odnaleziono ciało 55-latkę – informuje komisarz Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy KWP w Lublinie.

W czwartek (16 czerwca) w miejscowości Ciechanki Krzesimowskie 33 i 35-latek byli nad wodą, a wcześniej najprawdopodobniej spożywali alkohol.

– W pewnym momencie 35-latek postanowił pójść po drewno do ogniska. Kiedy wrócił, nie mógł odnaleźć swojego kolegi. Gdy dostrzegł leżące ubrania kolegi, szukał go wzdłuż rzeki i nawoływał.

Nie mogąc go odnaleźć, wrócił do domu, dopiero następnego zadzwonił do jego ojca – dodał komisarz Fijołek.

Na miejsce skierowano policjantów, strażaków, nurków i przewodnika z psem topiącym. Sprawdzono rzekę z wykorzystaniem dwóch łodzi płaskodennych.

– Po godz. 15 podczas akcji poszukiwawczej odnaleźliśmy ciało zaginionej 33-latkę na rzece Wieprz – poinformowała w sobotę (18 czerwca) policja.

Joanna Niecko

Co można robić w lecie w Lublinie?



Lublinianie i turyści zobaczą jedno z ostatnich pokazów multimedialnych na fontannie pod koniec czerwca

23 CZERWCA

Urodziny Miłosza i Czechowicza

Łączymy te dwie wielkie postaci. Dodajemy nazwiska współczesnych poetów Lublina: Beatę Golacik, Mariana Janusza Kawalkę i Marka Andrzejewskiego. Wiersze ich wszystkich, zaśpiewa Marek Andrzejewski z Lubelskiej Federacji Bardów. Muzeum Literackim im. Józefa Czechowicza przy ulicy Złotej 3. godz. 20:00

24 CZERWCA

Uroczyste Zakończenie Sezonu Filharmonii Lubelskiej, godz. 19:00.

ORKIESTRA SYMFONICZNA FILHARMONII LUBELSKIEJ
Program:
M. Ravel – Introdukcja i Allegro
C. Debussy – „Danse sacrée et danse profane”
G. Mahler – IX Symfonia

28 CZERWCA - 5 LIPCA

Akcja „Łato w mieście” w Teatrze Andersena

Spektakl „Z głową w chmurach, czyli o żyrafie, która szukała deszczu, reż. Katarzyna Kawalec”
28 czerwca – 1 lipca i 5 – 8 lipca, g. 11:00
Warsztaty łalkarskie
Terminy: 28 czerwca – 1 lipca, g. 12:00 – 12:45

24-25 CZERWCA

Ostatnie pokazy multimedialne na fontannie w Lublinie rozpoczną się po godzinie 21:00.

24 czerwca, pt. - Czarcia Łąka, Tradycje Lubelskiego Przemysłu Lotniczego + Anioły Lubelskie

25 czerwca, sb. - Wieniawski IMPRO, Tradycje Lubelskiego Przemysłu Lotniczego + Sen o Mieście

1 LIPCA

„Muzyczne wariacje” – wakacje w Filharmonii

godz. 19:00 w Sali Koncertowej FL
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej:
Program:
E. Grieg – Suita „Peer Gynt” nr 1, op. 46
W.A. Mozart – Uwertura do opery „Wesela Figara”
W.A. Mozart – Serenada „Eine Kleine Nachtmusik”, KV 525
J. Strauss – Polka „Grzmoty i błyskawice”, op. 324
G. Bizet – Suita „L’Arlesienne” nr 2, „Farandola”
J. Offenbach – Kankan z operetki „Orfeusz w piekle”

LIPIEC - SIERPIEŃ

Miejskie pikniki rodzinne „Integracje”

W 15 dzielnicach Lublina w każdy weekend lipca i sierpnia odbędą się pikniki rodzinne „Integracje”. Na zainteresowanych czekać będą animacje, warsztaty, koncerty i spektakle w polskiej i ukraińskiej wersji językowej.

26 LIPCA

Grand Kiev Ballet - Jezioro Łabędzie

W repertuarze prawie cały klasyczny repertuar „Jezioro Łabędzie”, „Dziadek do orzechów”, „Don Kichot”, „Giselle”, „Królewna Śnieżka”... Dekoracje i kostiumy są tworzone przez najlepszych rzemieślników z Kijowa z Opery Narodowej Ukrainy. Centrum Spotkania Kultur.

CZERWIEC - WRZESIEŃ

Zwiedzanie Domu Słów przy ulicy Żmigród 1

Instytucja funkcjonująca przy Teatrze NN jest czynna od wtorku do soboty w godzinach 9:00–17:00.

Marek Jedynak

Łukowianka poprowadziła program w TV. Nowa przygoda Nikoli Wasyljew

Nikola Wasyljew ma 20 lat. Pochodzi z Łukowa. 11 czerwca można było zobaczyć ją na antenie 4FUN.TV.

Na antenie 4FUN Dance możecie oglądać program TOP 20 w wyjątkowej odsłonie. Kultowe już zestawienie najlepszych hitów dance wybierane jest w całotygodniowym głosowaniu przez cały tydzień na stronie 4 FUN TV. W roli prezenterów TOP 20 możecie zobaczyć najpopularniejszych influencerów. Teraz kolej na Nikolę Wasyljew.

To łukowianka uwielbiająca występy sceniczne. Świetnie czuje się przed obiektywem aparatu, realizując się jako modelka, jak również przed kamerą, występując na eventach kulturalnych. Premierowy odcinek listy top 20 prowadzonej przez Nikolę został wyemitowany 11 czerwca o godz. 18:00 na antenie 4FUN.TV.

- Zapraszam przed telewizory.



Nikola Wasyljew ma na koncie sporo sukcesów. Zdobyła tytuł Kobięcej Twarzy Roku Lubelszczyzny. Została finalistką Miss Mazowsza, a także ćwierćfinalistką Miss Polonia

mp

Z lotniska samolotem na wakacje

Port Lotniczy Lublin wprowadził wakacyjną ofertę lotów. W lecie będzie można polecieć np. do Turcji, Bułgarii, Chorwacji i Gdańska.

Do Portu Lotniczego Lublin w Świdniku, po kilku latach przerwy wróciły wakacyjne loty do Turcji do kurortu Antalya.

- Można z naszego lotniska polecieć wyjątkowo aż nad cztery morza: Adriatyk, Morze Czarne, Morze Śródziemne i oczywiście nad polski Bałtyk - mówi prezes Portu Lotniczego Lublin, Andrzej Hawryluk.

W ofercie znalazły się również połączenia obsługiwane przez linię lotniczą Wizz Air: do Splitu leżącego nad Adriatykiem (od 13 czerwca) oraz do Burgas nad Morzem Czarnym (od 17 czerwca). Do tego cztery razy w tygodniu loty do Gdańska oferują dwaj przewoźnicy: PLL LOT i Ryanair.

Joanna Niećko

25.06. ZALEW ZIMNA WODA

DIVERSITY FESTIVAL

ALLEN WATTS XENIA

ReTo KARÉ DU SS. DJ KUBA & NEITAN

KALICKY MAZI PER\$J LEVY

DJ OZI vs STECA SI KADE DUBI DJ COTI UFK

3 SCENY

ŚCIANY LED PIROTECHNIKA ATRAKCJE

WSPÓŁORGANIZATORZY OSIR LUKOW
ORGANIZATORZY Higher With Us iomusic
PARTNER TECHNOLOGICZNY ves. event support

PATRONI MEDIALNI Lublin24.pl SIEDLCE się dzieje tuba BIAŁA SIE DZIEJE Lukow24.pl House Mafia.pl ffb.pl LEXKO TECHNO ZNAMY THE TECHNO TRAVE BEATS

DIVERSITYFESTIVAL.PL

REG

NOWORODKI URODZONE W SZPITALU W LUBARTOWIE



Liliana Kozak,
Dębica, gmina Ostrówek,
powiat lubartowski
ur. 13 czerwca, g. 23, 3,18 kg, 54 cm
Rodzice: Ewa i Marcin



Marcysia Barwińska,
Annobór, gmina Lubartów
ur. 15 czerwca, g. 00.35, 3,85 kg, 57 cm
Rodzice: Emilia i Arkadiusz



Ella Jakubczak,
Górka Lubartowska, gmina
Niedźwiada,
ur. 12 czerwca, g. 17.10, 3,71 kg, 56 cm
Rodzice: Natalia i Adrian



Aleksander Budzyński,
Wandzin, gmina Lubartów
ur. 12 czerwca, g. 10.30, 3,57 kg, 57 cm
Rodzice: Klaudia i Adrian



Alicja Nowak,
Kosuty, powiat łukowski
ur. 13 czerwca, g. 2.10, 3,45 kg, 56 cm
Rodzice: Marta i Paweł



Eugene Hladchuk,
Petrovich/Lubartów
ur. 9 czerwca, g. 10.34, 3,36 kg, 54 cm
Rodzice: Tetiana i Petro



Kacper,
Biała Podlaska
ur. 15 czerwca, g. 12.28, 3,66 kg, 58 cm
Rodzice: Basia i Kamil



Kaja Żaczek,
Ruda, pow. łukowski
ur. 14 czerwca, g. 1.35, 3,69 kg, 55 cm
Rodzice: Gabriela i Dominik
Brat: Krzys (2 lata)



Liwia Bieniek,
Radzyń Podlaski,
ur. 13 czerwca, g. 21.53, 3 kg, 54 cm
Rodzice: Wioletta i Damian
Siostra: Kornelia (6 lat)



Kacper Pikul,
Tarło, powiat lubartowski
ur. 16 czerwca, g. 4.24, 3,5 kg, 53 cm
Rodzice: Roksana i Paweł
Brat: Filip (5 lat)



Marysia Szymanek,
Wojcieszków, powiat łukowski
ur. 16 czerwca, g. 16.25, 3,4 kg, 53 cm
Rodzice: Katarzyna i Marcin
Rodzeństwo: Marta (19 lat), Ola (17 lat), Piotr (13 lat)



Alicja Mironczuk,
Zalesie, powiat bialski
ur. 18 czerwca, g. 4.45, 2,83 kg, 52 cm
Rodzice: Jolanta i Tomasz



Kacper,
Biała Podlaska
ur. 15 czerwca, g. 18, 3,31 kg, 53 cm
Rodzice: Andżelika i Kamil



Lucjan Włodek,
Leszkowice, gmina Ostrówek
ur. 16 czerwca, g. 6.07, 3,95 kg, 59 cm
Rodzice: Justyna i Jakub



Franciszek,
Czemierniki, pow. radzyński
ur. 16 czerwca, g. 3,95 kg, 59 cm
Rodzice: Magdalena i Łukasz



Daria,
Lubartów
ur. 17 czerwca, g. 3,95 kg, 57 cm
Rodzice: Karolina i Konrad



Mikołaj Suska,
Łęczna,
ur. 15 czerwca, g. 9.32, 3,6 kg, 55 cm
Rodzice: Alicja i Damian
Brat: Fabian (4,5 roku)



Marcelinka Celińska,
Kock
ur. 15 czerwca, g. 13.22, 2,80 kg, 53 cm
Rodzice: Malwina i Marek

Święto Roweru w Lubartowie z gwiazdami: Szarmach, Spruch, Cieślak

XXVIII Święto Roweru już 26 czerwca. Impreza wymyślona przez znanego kolarza Janusza Pożaka przyciąga nawet kilkanaście tysięcy uczestników, rekordowy wynik to 14 tysięcy.

- Szacunki wskazują, że w tegorocznej imprezie weźmie udział co najmniej 5000 zarejestrowanych cyklistów, którzy przyjadą z terenu całej Polski, Europy, Ameryki Północnej, a nawet Australii - informują organizatorzy święta.

10 rowerów do wylosowania

Uczestnik, który przejedzie w dowolnym tempie jedną z przygotowanych sześciu tras, otrzymuje



Święto Roweru w 2021 r.

- Od 1994 roku w Lubartowie organizowana jest impreza rekreacyjna Święto Roweru. Aktualnie jest to największa impreza tego typu w Europie. Regularnie uczestniczy w niej od kilku do 14 tysięcy uczestników. W naszym wydarzeniu biorą udział zarówno osoby dorosłe, dzieci, jak i młodzież. Tegoroczna impreza planowana jest w dniu 26 czerwca 2022 roku w godzinach od 8.00 do 18.00. Obecnie jest już XXVIII edycja - piszą organizatorzy Święta Roweru

muje pamiątkową koszulkę oraz dyplom uczestnika potwierdzający liczbę przejechanych kilometrów. W tym roku dla rowerzystów zamówiono koszulki czerwone. Wszyscy uczestnicy biorą również udział w losowaniu rowerów - na

XXVIII Święcie Roweru wśród uczestników rozlosowanych zostanie 10 dobrej klasy rowerów. Losowanie odbędzie się podczas oficjalnego zakończenia imprezy, ok. godz. 19.30.

Święto roweru to nie tylko im-

preza rekreacyjna, ma też charakter charytatywny. W tym roku podczas święta będą zbierane pieniądze na rozbudowę hospicjum św. Anny w Lubartowie. Na terenie imprezy wolontariusze będą prowadzić zbiórkę do puszek.

Jadą goście, jadą

Jak co roku na Święto Roweru przyjadą goście. W tym roku Lubartów odwiedzi Marcin Wójcik z kabaretu Ani Mru Mru oraz znani sportowcy. Przyjedzie Andrzej Szarmach - członek reprezentacji Polski m.in. na Mundialach w Argentynie w 1978 r. i w Hiszpanii w 1982 r. Nie zabraknie sław kolarstwa. Spodziewani są Zbigniew Spruch - zawodowy wicemistrz świata z 2000 r., Jan Brzeźny - zwycięzca Tour de Pologne z 1978 r. i 1981 r., Jan Jankiewicz - dwukrot-

Program Święta Roweru

8 - 17
Zapisy i wyjazd na trasy
10 - 18
Disco Voice Tech
10 - 14
Konkursy z bezpieczeństwa ruchu drogowego
18.15 - 18.45
Runda honorowa po ulicach Lubartowa
19 - zakończenie

ny wicemistrz świata w kolarstwie szosowym, wielokrotny mistrz Polski, Janusz Bieniek - zwycięzca wielu etapów w Tour de Pologne w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, Roman Cieślak - reprezentant Polski m.in. na Igrzyskach Olimpijskich, Mistrzostwach Świata, i Wyścigu Pokoju w latach 1975 - 1982.

Marcin Kusyk

Dla szefowej
Baru
Kucharek
W Łukowie

Droga Pani Jolu
Z okazji imienin życzę Pani
dużo zdrowia, szczęścia
pomyślności, spełnienia
najszybszych marzeń,
zadowolenia z życia,
słonecznych dni
sukcesów w życiu osobistym
i zawodowym...

Życzy:

Klient Baru Kucharek

Wincenty Krasiński (1782- 1858) - żołnierz, arystokrata, polityk, ojciec wieszcz (cz. V)

Zanim kupił Czemierniki, próbował rządzić w Warszawie

Co uczynić po upadku Napoleona Wincenty Krasiński nie ważył się chyba nawet przed moment. Tak, jak był wierny Cesarzowi Francuzów aż do samego jego końca (a miał kuszące propozycje, by odejść wcześniej...) tak, kiedy związał się z Aleksandrem I i do śmierci pozostał wiernym poddanym Imperium Rosyjskiego.

Zwolnieni z przysięgi szwoleżerowie wracali do Polski. Przy Cesarzu został tylko ze swoim stuosobowym szwadronem dzielny kapitan Paweł Jerzmanowski, w czasie Stu Dni imponujący odwagą m.in. pod Ligny i Waterloo. A Krasiński prowadził powrotny przemarsz. Może lepiej napisać kondukt. Wieźli ciało niegdyś politycznego rywala, Józefa Poniatowskiego. Wieźli księcia Dominika Radziwiłła, jednego z najbogatszych ludzi Europy, który rzucił wszystko w diabły i zaciągnął się jako napoleoński ułan i zmarł od rany otrzymanej pod Hanau: okazało się wtedy, że nie ma nikogo, kto sprowadziłby ciało do Nieświeża. Szli trzydziestoletni najwyżej starcy, o których wiadomo było, że (tu figura literacka rąbnięta z jednego z rozkazów Napoleona...) do końca życia będą za nimi z piśmiem biegały dzieci, a kobiety i mężczyźni będą pokazywać ich palcem i szeptać: ten był szwoleżerem gwardii!

Czy uznać władzę cara?

Piętno (tak, używam tego słowa świadomie) bohaterów spod Somosierry i Berezyny bezapelacyjnie zmuszało do podejmowania decyzji. Niektórzy zostali we Francji czy Szwajcarii, choć przecież nikomu się specjalnie Restauracja nie podobała. Ci, którzy wrócili do Polski, musieli określić swój stosunek do nowej władzy. Przed każdym z nich leżała uczciwa propozycja przyjęcia służby w armii Królestwa

Polskiego. Oceniając te wybory, dzisiejszy czytelnik musi porzucić uprzedzenia wynikające z następnych dwustu lat historii użerania się z Moskalami: w 1815 roku Aleksander I był być może najciekawszym i najrozsądniejszym monarchą Europy, jego sympatia do Polaków szczerza zaś plany co do powołania Królestwa Polskiego dość obiecujące. Większość polskiej arystokracji natychmiast uznała w Aleksandrze swojego monarchę, wielu z nich natychmiast pokupowało domy w Petersburgu, żeby być bliżej tronu. Dlatego też w decyzji wielu szwoleżerów i innych żołnierzy napoleońskich o zmianie munduru nie należy się doszukiwać czegoś niestosownego. Jedni robili w ten sposób niezasłużenie wielkie kariery, jak Józef Zajęczek, inni smętnie żyli przeszłością jak Kozietulski, który utknął w prowincjonalnym garnizonie w Białej Podlaskiej. Inni szybko żałowali: słynna jest historia młodziutkiego kapitana szwoleżerów, małego wzrostem, a ogromnego odwagą Michała Wilczka, który po szwoleżersku stanął w obronie chamsko i niesprawiedliwie potraktowanych przez Konstantego kolegów i zrugął obecną przy zdarzeniu generalicję. W efekcie Wincenty Krasiński, jak się wydaje, nie do końca czując powagę sytuacji, kazał bohaterowi szturm Madrytu zamknąć w areszcie domowym. A ten po dwóch dniach palnął sobie w łeb. Podobnie uczyniło czterech jego kolegów.

Wielkie ambicje

Jedno się nie zmieniło: tak jak w 1806 uważał, że w sojuszu z Napoleonem to on powinien reprezentować cały naród i być jego liderem, tak teraz sądził, że jego przeznaczeniem jest być najważniejszym Polakiem w Królestwie. Przy stołach często wznosił toasty za cara jako najwybitniejszą postać epoki i podkreślał, że wojsko polskie i rosyjskie na wielu polach bitew nauczyło się wzajemnie szanować. Pułkowy sztandar wysłał księżnej Izabelli Czartoryskiej do muzeum pamiątek narodowych w Puławach. Trzyletniego syna przestali nazywać pierwszym imieniem Napoleona, odziewać w mundurek adiutanta syna Cesarza Orlątka, a wcisnęli w polski kontusz i wołali Zygmunt. Sam Wincenty jednak



Wincenty Krasiński szybko i bez wątpliwości zamienił mundur szwoleżera Księstwa Warszawskiego na uniform generała wojska Królestwa Polskiego. Po 15 latach okazało się, że i tego nie był godzien. Akwarela Józefa Sokołowskiego z ok. 1822, udostępniana w cyfrowych zbiorach Muzeum Narodowego

ochoczo pełni rolę bohatera dawnych, chlubnych czasów. Dba o własnych towarzyszy broni, karmi ich, poi i często zatrudnia. Z wielką pompą odprowadza do warszawskich rogatek, transportowane na Wawel ciało księcia Józefa. Udziela się w Warszawskim Towarzystwie Naukowym, podejmuje własne próby literackie i publicystycz-

ne (zwłaszcza jego memoriał o potrzebie i możliwych sposobach uregulowania sytuacji Żydów w Kongresówce wywołuje sporo dyskusji). Chętnie otacza się ludźmi pióra, dla wielu jest mecenasem (Salon Warszawski w „Dziadach” Mickiewicza to salon Krasińskiego właśnie...). W gruncie rzeczy niespecjalnie zmienił się w ciągu 12 lat, od-

Leszek Kuk z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: W młodych latach porywczy, a nawet skłonny do zwady, był generał Wincenty Krasiński przez całe swoje życie człowiekiem nierównym i chwilami nieprzewidywalnym w swych reakcjach, a jego współczesnym trudno było niekiedy znaleźć klucz do niektórych jego reakcji i decyzji (...) Te wady i słabości charakteru, które w życiu prywatnym i towarzyskim stawały się co najwyżej przyczyną towarzyskich nieporozumień, w życiu społecznym i politycznym potrafiły pociągnąć za sobą następstwa poważne i daleko idące.

Leszek Kuk z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: ... Raził jego ostentacyjny lojalizm, coraz łatwiej po roku 1815 przechodzący w serwilizm. Oskarżano go, że „czołganiem się” zabiega o łaskę monarszą, ustępując w tej mierze jedynie namiestnikowi-figurantowi Zajączkowi, a po jego śmierci już nikomu...

Po upadku Napoleona Krasiński napisał do Aleksandra I: Uwolnieni od naszych zobowiązań, pragniemy jednocześnie złożyć u stóp Waszej Cesarskiej Mości broń, której siła nie zdołała nam wytrącić.

kąd zjechał pierwszy raz na dłuższą do Warszawy: dalej zdarzają mu się awantury, nawet kilka razy pachnące pojedynkiem. Może to właśnie - i młody wiek, Wincenty ma ciągle dopiero 35 lat! - sprawia, że namiestnikiem Królestwa zostaje ktoś inny.

Najwierniejszy z wiernych

Musi ukontentować się rolą marszałka sejmu. I tu zaczyna się cała seria historii, z których musi się tłumaczyć. Na sejmie 1820, przez wielu historyków ocenianym jako ostatni moment istnienia Królestwa jako tworu realnie opartego na konstytucji, cały czas jest niesłychanie konsekwentnym lojalistą: we wszystkich polemikach staje po stronie rządu, spiera się z opozycjonistami Niemcewiczem i Kaczyńskim. Chwilę po wjeździe Aleksandra z Warszawy otrzymuje od niego całą serię orderów, nagród, tytułów i wyróżnień, co z pewnością nie dodaje mu popularności. Z drugiej strony stara się być lojalny wobec „swoich” - organizuje huczny pogrzeb Kozietulskiego, ciągle potrafi zatrzymać przy sobie sympatię warszawskiego tłumu. Sam jednak wyczuwa nastroje z każdym rokiem coraz to gorzej. O ile lojalność wobec Aleksandra w roku 1815 była czymś dość akceptowalnym, o tyle z każdym rokiem coraz więcej patriotów przechodziło na drugą stronę barykady. Krasiński zaś był po swojemu bezrefleksyjnie wierny przysięgom.

Upadek

Absolutnie tragiczne i dewastujące dla jego wizerunku są

lata dwudzieste. Kiedy każdy, kto miał odrobinę ikry i oleju w głowie, już knuł i konspirował, Wincenty był coraz bardziej lojalny. Po śmierci namiestnika Zajęczka w 1826 roku zabiegał o następstwo, jednak nie jego mianował Mikołaj. Przy okazji warszawskiej uroczystości z okazji pogrzebu Aleksandra I wygłasza mowę wręcz lizusowską i próbuje rozliczać młodzież, która w całym obchodzie nie chciała brać udziału. W 1828 dotyka politycznego dna. Przed Sądem Sejmowym zostają oskarżeni najbardziej prominentni członkowie jawnej, sejmowej opozycji antycarskiej. Oskarżenie nie trzyma się kupy, ale mniejsza o to. Sprawa jest testem przyzwoitości dla wszystkich w nią zaangażowanych. Wszyscy sędziowie głosują za uniewinnieniem.

Jest tylko jeden głos nawołujący do surowej kary i za skazaniem. Głos Wincentego Krasińskiego. W tym wystąpieniu przeciw wszystkim porządnym ludziom w całym kraju, bez szans na zwycięstwo, widać wręcz polityczną alienację i osobistą desperację. Jak skrajna była to postawa, widać w jego relacjach i korespondencji z synem, który nie może pojąć ojcowskich decyzji, ale i znaleźć w sobie siły, żeby zaprotestować mocniej niż, mocno nieśmiały, słowem. Kompromitacja trwa także w czasie uroczystości koronacyjnych Mikołaja w 1829, kiedy Krasiński opłata o jego zaletach i wynikających z nich znakomitych perspektywach dla Polski. A za chwilę wybuchnie powstanie...

Zbigniew Smółko
REG

Nie tylko Łęczna słynęła z jarmarków. Każde miasteczko miało swój termin (cz. III)

Na Lubelszczyźnie handlarze żyli od jarmarku do jarmarku

Przed wojną w każdej miejscowości było kilka sklepów typu „mydło i powidło”, prowadzonych przeważnie przez Żydów. Gospodarstwa w miasteczkach były znacznie bardziej samowystarczalne niż dziś, więc na zakupy szło się tylko w ostateczności. Prawdziwy handel zaczynał się razem z jarmarkiem.

wszelkie produkty żywnościowe. Do tego cała otoczka: kuglarze, wędrowni muzycanci, całe bataliony dziadów odpustowych, hordy różnego autoramentu złodziejów i przekręciarzy, orszaki panienek negocjowalnego afektu, apostołowie różnych sekt religijnych i agitatorzy partii politycznych.

Lubelszczyzna na peryferiach

W średniowieczu najważniejszym wydarzeniem dla całego regionu były jarmarki w Lublinie, które ściągały handlarzy z całej Europy. Były nie tylko miejscem obrotu handlowego, ale też okazjami, by dowiedzieć się, co w szerokim świecie słychać. Od XVII wieku Lublin coraz wyraźniej oddawał palmę pierwszeństwa Łęcznej. To tam zawierano najpoważniejsze kontrakty dotyczące głównie, przepędzanego na Ukrainę bydła i koni. Było to jesienne (na św. Idziego we wrześniu) podsumowanie sezonu hodowlanego. Kupowali handlarze, kupowało wojsko pod ułańskie siodło, kupowali włościanie. Oprócz tego drobica: zwożone z Łodzi (która w końcówce XIX wieku wybujała w potężny ośrodek włókiennictwa) materiały i ubrania, narzędzia gospodarcze, zboże,

W połowie XIX wieku znacznie wielkich jarmarków zmalało. Jednym z powodów była niestabilność granic i wzmocnienie aparatu fiskalno-celnego, który wolny we wszystkich kierunkach za czasów Rzeczypospolitej handel uczynił bardziej skomplikowanym. To już nie było skrzyżowanie dróg w centrum wielkiego państwa, ale teren przygraniczny. Dlatego też końcówka XIX wieku to czas rozwoju jarmarków lokalnych. Niemal co dzień gdzieś w bliższej i dalszej okolicy rozkładali się kramarze. Czasem był to mały rynek cotygodniowy, ale poważne interesy i zakupy robiło się na jarmarkach dorocznych. Ich terminy wynikały w niektórych wypadkach z wieloletnich tradycji, określane były po raz pierwszy często w XVI wieku, kiedy miasteczka regionu otrzymywały prawa miejskie, których elemen-



W Kocku handlowano we wtorki. Terminy oznaczone były w odniesieniu do świąt katolickich, choć większość handlarzy zwykle w mieście stanowili Żydzi. Na oznaczony termin dojeżdżali jednak ze swoimi produktami włościanie z całej okolicy. Miasteczko stawało się nie tylko centrum wymiany towarów, ale też informacji i plotek

tem był przywilej organizowania jarmarku.

Od terminu do terminu

Jak istotna była informacja o terminach jarmarków, niech świadczy fakt, że np. „Kalendarz Jasnogórski”, obecny w niemal każdym wiejskim katolickim domu, wydawane w przeogromnych nakładach w Częstochowie źródło wiedzy wszelakiej dla szerokiego mas, zawierające oprócz

treści dewocyjnych także podstawowe porady gospodarcze, na spis jarmarków poświęcał 8 ze 150 stron (wydanie z 1931 roku). Oczywiście ich terminy Kalendarz odnosił do świąt i uroczystości kościelnych, które były dla ówczesnych równie - a w niektórych miejscach bardziej - czytelne niż kalendarza świeckiego. Jest to też ciekawe dlatego, że przecież aktywnymi i licznymi uczestnikami takich jarmarków byli Żydzi...

I tak popatrzymy:

Powiat lubartowski: Czełmierz: we wtorki: po św. Agnieszce, po Zwiast. NMP., po św. Stanisławie, po św. Piotrze i Pawle, przed św. Szymonem i Judą, po św. Andrzeju Apostole;

Lubartów: we wtorki: po Trzech Królach, po Niedzieli Kwietnej (czyli Palmowej - ZS), po św. Stanisławie, po św. Annie, po św. Bartłomieju, po św. Dionizym;

Łęczna: w poniedziałek po Trzech Królach, we wtorek po św. Józefie, w piątek po Bożem Ciele (8-dniowy), na św. Idziego (10-dni.), w poniedziałek przed św. Mikołajem;

Michów: w środy: po św. Macieju, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Michale, po św. Marcinie, po Niep. Poczęciu NMP;

Kamionka: targi i czwartkowe przeniesione zostały na poniedziałki.

Powiat nowo-aleksandryjski (czyli Puławski - ZS): **Baranów:** w poniedziałki, po św. Agnieszce, po Niedzieli Zapustnej, po Niedzieli Kwietnej, po św. Marji Magdaleny, po Wniebowzię-

ciu NMP, przed św. Szymonem i Judą;

Borowniki: w poniedziałek po św. Macieju, we wtorki przed św. Filipem i Jakobem, po św. Trójcy, po Niedzieli NMP, po św. Jadwidze, przed św. Mikołajem; **Józefów nad Wisłą:** we wtorki: po św. Józefie, po św. Feliksie, przed św. Janem Chr., po św. Michale, po Wszystkich Świętych, przed św. Mikołajem;

Kazimierz: we wtorki: po św. Kazimierzu, przed św. Janem Chrzc., po św. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych po św. Leokadii;

Końskowola: we wtorki po Niedz. Wstępnej (pierwsza niedziela Wielkiego Postu - przyp. ZS), przed Znalezieniem Krzyża św., po Bożem Ciele, po św. Annie, po Podwyż. Krzyża św., po św. Łukaszu;

Nowo-Aleksandrja (Puławy): w poniedziałki po Nawr. św. Pawła, po św. Walentym, po św. Benedykcie, we wtorki po św. Marku Ewang., po św. Zofji, po św. Łucji;

Opole: w poniedziałki po Trzech Królach, po św. Macieju, we wtorki po Niedzieli Kwietnej, po św. Piotrze i Pawle, po Podwyż. Krzyża św., po św. Katarzynie;

Wąwolnica: we wtorki: po Trzech Królach, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Wniebowz. NMP, po Narodz. NMP, po św. Marcinie Biskupie.

Powiat radzyński:

Międzyrzec w czwartek po św. Walentym, w środę po św. Wiktorze, w czwartki po św. Jakubie Apostole i przed św. Mikołajem;

Radzyń: w poniedziałki po Trzech Królach, po Niedzieli

Środopielcowej, po Niedzieli Kwietnej, po Świętej Trójcy, przed św. Rozalją i po Wszystkich Świętych;

Wohyń: w środy po Zwiastowaniu NMP, po Przeniesieniu Relikwii św. Mikołaja, po Przemienieniu Pańskim, po Narodzeniu NMP, po święcie cudownego obrazu NMP, po Ofiarowaniu NMP oraz we wszystkie środy targi

Powiat włodawski (wybrane): **Ostrów:** w poniedziałki po św. Leonie, po Wniebowstąpieniu, po św. Małgorzacie, przed św. Wawrzyńcem, po św. Jadwidze i przed św. Feliksem Waleczuszem;

Parczew: we wtorki po św. Wojciechu, przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Cezarjuszu i po św. Marcinie;

Wisznice: w poniedziałki przed św. Jerzym, po św. Janie Chrzcicielu, po Wniebowzięciu NMP;

Powiat bialski:

Biała: wtorki po Zielonych Świątach i po św. Annie; **Kodeń:** środy po Świętej Trójcy i po św. Michale; **Łomazy:** w poniedziałki po św. Piotrze i Pawle i po św. Kosmie i Damianie; **Piszczac:** we wtorki po Trzech Królach, pierwszy wtorek kwietnia, lipca i października; **Sławatycze:** w piątki po Wniebowstąpieniu i Opiece Matki Bożej; **Terespol:** we wtorki po 18 stycznia, 6 kwietnia, 5 maja, 24 czerwca, 10 września i 9 listopada.

Powiat łukowski:

Adamów: w poniedziałki po św. Kazimierzu, przed św. Filipem i Jakubem, przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Bartłomieju, po św. Jadwidze i po św. Andrzeju;

Kock: we wtorki po Oczyszczeniu NMP, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po św. Franciszku, po św. Karolu Boromeuszu i po św. Łucji;

Łuków: po pierwszej niedzieli Wielkiego Postu, po Niedzieli Palmowej, czwarty wtorek po Wielkanocy, drugi poniedziałek po Zielonych Świątkach, poniedziałek po Narodzeniu NMP;

Łysobyki: we wtorek po Narodzeniu NPM, po Zwiastowaniu i przed św. Barbarą;

Stoczek: w poniedziałek po Trzech Królach, po niedzieli Środopielcowej, wtorek po św. Wojciechu, poniedziałek przed św. Janem Chrzcicielem, po św. Mateuszu i po św. Karolu Boromeuszu.

Konia z rzędem nawet tym najpobożniejszym z naszych Czytelników, którzy dziś bez zaglądania do książeczki trafili wszędzie o czasie... (cdn)

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII



Altana Chińska w parku w Puławach, zdjęcie wykonane w 1905 roku. Obiekt pochodzi z roku 1760, wzniesiony jeszcze w czasach rządów Zofii Sieniawskiej. Ustylizowany jest - dość udatnie - na chińską pagodę. Mieszkańcom pałacu służył do spotkań towarzyskich, których kluczowym punktem było - jakżeby inaczej... - picie herbaty. Obecnie można oglądać go jedynie od zewnątrz. W środku umieszczony jest oryginał rzeźby „Tankred i Klorynda”. Wykonane we Florencji na obślanek Stanisława Augusta dzieło początkowo stało w warszawskich Łazienkach, dopiero potem książę Jabłonowski podarował je na imieniny księżnej Izabelli. Ustawione zostało pod jej oknem w ciągu jednej nocy. Kilka razy zmieniło lokalizację w ogrodzie i nie tylko: po konfiskacie pałacu po powstaniu listopadowym rzeźbę wywieziono do Maciejowic, skąd wróciła dopiero po II wojnie światowej. Koło Domku Gotyckiego ustawiona jest wierna kopia. Zdjęcie znalezione na profilu Centrum Historycznego Puławskiego Ośrodka Badań Historycznych.

Wisła lepsza od „Sovii”. Klichowicz i Majewski w zespole?

Piłkarze z Puław rozpoczęli okres przygotowawczy od zwycięstwa. Podopieczni Mariusza Pawlaka ograli 2:1 pierwszoligową Resovię Rzeszów. Wydaje się, że w nowym sezonie zawodnikami naszej ekipy będą: Mateusz Klichowicz oraz Robert Majewski.

Pierwsza bramka padła po uderzeniu z pola karnego Krystiana Putona. Futbolówka po strzale odbiła się jeszcze od słupka i wpadła do siatki. Goście odpowiedzieli na dwanaście minut przed końcem, kiedy to nieporozumienie w linii obrony Wisły wykorzystał Daniel Morys. Zwycięski gol w końcówce spotkania to dzieło Mateusza Klichowicza, który wykończył podanie od Dominika Banacha.

Teraz Pogoń

Już w najbliższy piątek Wisła podejmie na swoim boisku Pogoń Grodzisk Mazowiecki. Pierwszy gwizdek o godz. 18:00.



Adrian Paluchowski i spółka rozpoczęli okres przygotowawczy od zwycięstwa 2:1 z Resovią Rzeszów

Wisła Puławy - Resovia Rzeszów 2:1 (1:0)

Bramki: Puton 17', Klichowicz 83' - Morys 75'.

Wisła: zaw. testowany (70' zaw. testowany II) - Cheba (70' Lisowski), Wiech, Majewski (70' Wawarczyk), Wawarczyk (70' Kuban), Lisowski (46' Skalecki), Ryszka (60' zaw. testowany III), Puton (70' zaw. testowany IV), Ednilson (46' Banach), zaw. testowany IV (46' Klichowicz), Paluchowski (46' Drozdowicz).

Majewski blisko Wisły

Nowym zawodnikiem ekipy z Puław może zostać Robert Majewski.

26-letni obrońca jest wychowankiem KS-u Piaseczno. Występo-

wał również w: UMKS-ie i MKS-ie Piaseczno. Następnie przez rok grał w Motorze Lublin. Wrócił do swojego rodzinnego miasta, by po roku wyjechać do Ostrowca Świętokrzyskiego i grać w KSZO. Ostatni sezon spędził w Pogoni Siedlce. Zawodnik mierzący 196 cm wystąpił w 31 meczach (2790 minut) w II lidze i zdobył cztery gole. Dodatkowo zobaczył osiem żółtych kartek.

Mateusz dużym wzmocnieniem?

Wydaje się, że kwestią chwili jest podpisanie umowy z Mateuszem Klichowiczem.

30-latek jest wychowankiem Olimpii Poznań. Długo grał w niższych ligach w barwach: Gromu Plewiska i GKS-u Dopiewo. Przełomem były przenosiny do Lecha II Poznań. Następnie trafił do



ROZMOWA Z Krystianem Putonem, zawodnikiem Wisły Puławy



Nie lubię tylko i wyłącznie leżeć na leżaku

To był szybki urlop?

- Mieliliśmy trzy tygodnie wolnego. Całe szczęście, zdążyłem wypocząć.

Gdzie byłeś?

- Wybrałem Wyspy Kanaryjskie. Na Grand Canarii spędziłem dwa tygodnie.

Pojawiła się tęsknota za

piłkarską codziennością?

- Właśnie po trzech tygodniach. Przez ten czas nie dotykałem piłki. Nie lubię leżeć tylko i wyłącznie na leżaku, więc pograłem w tenisa na plaży.

Mimo rozbratu z piłką udowodniłeś, że nie zapomniałeś, jak się strzela...

- Fajnie, że już w pierwszym sparingu wpisałem się na listę strzelców. Oby tak dalej.

No i pokonaliście Resovię Rzeszów...

- W tym okresie wyniki są sprawą drugorzędną, ale zawsze przyjemnie jest pokonać solidnego pierwszoligowca.

Znamy terminarz Wisły

Departament Rozgrywek Krajowych opublikował terminarz eWinner II ligi w sezonie 2022/2023. Nasi rozpoczną sezon dwoma meczami domowymi.

TERMINARZ EWINNER II LIGI:

16/17 lipca - Wisła Puławy - GKS Jastrzębie
23/24 lipca - Wisła Puławy - Wigry Suwałki
30/31 lipca - Siarka Tarnobrzeg - Wisła Puławy
6/7 sierpnia - Wisła Puławy - Radunia Stężyca
10 sierpnia - Kotwica - Wisła Puławy
13/14 sierpnia - Wisła Puławy - Zagłębie II Lubin
20/21 sierpnia - Polonia - Wisła Puławy
27/28 sierpnia - Wisła Puławy - Garbarnia Kraków
3/4 września - Olimpia Elbląg - Wisła Puławy
10/11 września - Wisła Puławy - Górnik Polkowice
17/18 września - Motor Lublin - Wisła Puławy
24/25 września - Wisła Puławy - KKS 1925 Kalisz
1/2 października - Pogoń Siedlce - Wisła Puławy
8/9 października - Wisła Puławy - Stomil Olsztyn
15/16 października - Śląsk II Wrocław - Wisła Puławy
22/23 października - Wisła Puławy - Znicz Pruszków
29/30 października - Lech II Poznań - Wisła Puławy
5/6 listopada - GKS Jastrzębie - Wisła Puławy
12/13 listopada - Wigry Suwałki - Wisła Puławy

mp

Flak w Skrze

Jan Flak spędził w Wiśle rundę wiosenną.

W nowym sezonie zagra w pierwszoligowej Skrze Bełchatów. W naszej drużynie wystąpił w 13 spotkaniach i zdobył jedną bramkę. Flak został wypożyczony do ekipy z zaplecza Ekstraklasy z Górnika Zabrze.

PIŁKA NOŻNA - FORTUNA 1. LIGA

Kadra Górnika coraz szczuplejsza. Kolejne pożegnania

Po Leandro z klubem z Łęcznej pożegnali się Bartłomiej Kalinkowski, Gerson, Michał Goliński i Tomasz Midziński. Na razie Górnik nie zakontraktował żadnego nowego piłkarza.

Jako pierwszy z Górnikiem rozstał się 38-letni Leandro, który 13 czerwca związał się z ekstraklasową Stalą Mielec. Brazylijczyk rozegrał w zielono-czarnych 171 meczów, w których strzelił dwa gole. Klub z Łęcznej opuścił także jego rodak - Gerson. To była kolejna krótka przygoda obrońcy z Kraju Kawy w Górniku. 30-latek dołączył do zielono-czarnych w lutym. Zaliczył dziesięć meczów. Podobnie było w sezonie 2016/2017. Wtedy Gerson także rozegrał w Górniku niecały sezon, po którym łącznienie spadali do niższej ligi. W sumie brazylijski defensor zaliczył w zielono-czarnych 34 spotkania, w których zdobył jedną bramkę. Piłkarzem Górnika



Z Górnikiem rozstał się m.in. Tomasz Midziński. 37-letni środkowy obrońca w Łęcznej spędził ostatnie cztery sezony. Zagrał w 154 meczach, w których dziesięć razy wpisywał się na listę strzelców. Zaliczył z zielono-czarnymi dwa awanse

nie jest także Bartłomiej Kalinkowski. Środkowy pomocnik rozwiązał kontrakt z klubem z Grodu Dziką, by związać się z Chojniczanką Chojnice, czyli

beniaminkiem Fortuna 1. Ligi. W Górniku spędził dwa i pół sezonu. Dołączył do drużyny trenera Kamila Kieresia, gdy ta występowała jeszcze na trze-

cim poziomie rozgrywkowym. Z zielono-czarnymi zaliczył dwa awanse. Zagrał w 59 spotkaniach Górnika, na listę strzelców wpisał się dwukrotnie. Urodzony w 2000 roku Michał Goliński pierwsze kroki w seniorskiej piłce na wysokim poziomie stawiał w Górniku. W Łęcznej spędził trzy lata, w tym czasie dwa razy był częścią zespołu, który wywalczył awans do wyższej ligi. W zielono-czarnej koszulce wystąpił 68 razy, zdobywając w tych spotkaniach trzy bramki. Na poziomie Ekstraklasy zaliczył 15 meczów. - Te trzy lata spędzone w Łęcznej wiele mnie nauczyły nie tylko pod względem sportowym. Do Górnika będę miał zawsze ogromny sentyment, bo tutaj była moja pierwsza seniorska szatnia i to tutaj spełniłem swój nadrzędny cel. Z herbem Górnika na piersi zawsze dawałem tyle, ile miałem, czy to na treningach, czy meczach - powiedział 22-latek, cytowany przez stronę internetową klubu. Z Górnikiem rozstał się także Tomasz Midziński. 37-letni środkowy obrońca

w Łęcznej spędził ostatnie cztery sezony. Zagrał w 154 meczach, w których dziewięć razy wpisywał się na listę strzelców. Zaliczył z zielono-czarnymi dwa awanse. W ubiegłym sezonie na boisku pojawił się 17-krotnie. Dla defensora była to już trzecia przygoda z Górnikiem. Po raz pierwszy w Łęcznej pojawił się w sezonie 2006/2007, kiedy zielono-czarni rywalizowali w Ekstraklasie. Potem przywdziewał koszulkę w zielono-czarnych barwach w sezonie 2012/2013, gdy Górnik, przemianowany wówczas na Bogdankę Łęczna, grał w I lidze. - To był fajny czas obfitujący w radości i sukcesy, ale też smutki i porażki - powiedział na pożegnanie obrońca, cytowany przez klubowe media. - Dziś nie mówię do widzenia. Dziś mówię do zobaczenia! - dodał.

Na razie Górnik nie zakontraktował żadnego nowego piłkarza.

Dominik Smagała

PIŁKA NOŻNA - FORTUNA 1. LIGA

Pokonali Radomiaka

W pierwszym sparingu rozegranym w ramach przygotowań do sezonu 2022/2023 w Fortuna 1. Lidze Górnik wygrał na własnym boisku z ekstraklasowym Radomiakiem 1:0.

Górnik Łęczna - Radomiak Radom 1:0 (1:0)

Bramka: Lobato 42'.
Górnicy: Kostrzewski (46' Woźniak) - Lobato (46' Motodecki), Rymaniak (66' Pendel), de Amo Perez (46' Turek), Tkacz (62' Martyn), Gaska (72' Konojacki), Drewniak (46' Obroślak), Gol (58' Zabłotny), Krykun (50' Golba, 66' Bałaszek), Mak (46' Czarniecki), Banaszak (58' Szałachowski).
Radomiak (I połowa): Posiadała - Pik, Justiniano, Chobotenko, Świdzikowski, Sokół, Stepien, Żurawski, Majda, Konanau, Snopczyński. (II połowa): Kobylak, Pawłowski, Rossi, Cichocki, Abramowicz (85' Konanau), Cele, Łukasik, Nowakowski, Leandro, Maurides, Angielski. Żółta kartka: Gol.

dsm

REG

PIŁKA NOŻNA Trzynasta porażka zespołu z Białej Podlaskiej. Debiuty młodych zawodników

Podlasie słabsze od najslabszych

Gracze Rafała Borysiuka ulegli 2:3 Wólczańce Wólka Pełkińska. Pierwszy mecz w sezonie zaliczył wracający po kontuzji Kacper Dmitruk, zaś debiuty w seniorskiej piłce mają już za sobą: Fabian Borysiuk i Adrian Wnuk.



Pamiątkowe zdjęcie ekipy Podlasia. Jak duże zmiany zajądą przed nowym sezonem? Więcej informacji wkrótce

Białczanie bardzo szybko musieli odrabiać straty. Gospodarze żegnający się z III ligą wyszli na prowadzenie już w 5. minucie. Tuż przed przerwą wyrównał Marcin Pigiel. „Ablo” na wślizgu skończył akcję Podlasia i strzał w słupek Macieja Wojczuka. W pierwszym kwadransie drugiej połowy padły trzy bramki. Miejscowi zrobili to dwukrotnie, a odpowiedział Jarosław Kosieradzki, który po wrzucie z autu Huberta Swekleja najlepiej odnalazł się w polu karnym i skierował piłkę do siatki strzałem z pierwszej piłki.

Odchodzi z podniesioną głową

- Przegraliśmy zastąpienie. W pierwszej połowie Wólczanka miała więcej okazji bramkowych. Wynik jest sprawiedliwy - mówi Rafał Borysiuk. Dla szkoleniowca Podlasia to ostatnie spotkanie w roli trenera. We wtorek ma zostać ogłoszony jego następca. - Ochłonąłem

i pogodziłem się z decyzją. Nie mam z tym żadnego problemu. Robiłem, co mogłem i odchodzę z podniesioną głową - dodaje.

Zostanie w Podlasiu?

Jak się okazuje, „Borys” może zostać w klubie. - Być może będę szkoleniowcem jednej z grup młodzieżowych - dodaje.

Dobrze wykonana robota

Trener białczan przyznaje, że mimo porażki nikt nie schodził z boiska ze zwieszoną głową. - Już wcześniej zapewniliśmy sobie utrzymanie. Podróż powrotna upłynęła pod znakiem wspomnień, żartów. Zamykamy pewien etap w swoim życiu. Jestem dumny z tych chłopców. Teraz chłopcy rozjadą się na urlopy. Potrzebują odpoczynku fizycznego, a przede wszystkim psychicznego - kończy „Borys”.

Wólczanka Wólka Pełkińska - Podlasie Biała Podlaska 3:2 (1:1)

Bramki: Durda 5', 48', Dolinsky 52' - Pigiel 45', Kosieradzki 56'.

Podlasie: Małecki (85' Borysiuk) - Sweklej (75' Dmitruk), Nieścieruk, Jarzynka, Salak, Pigiel, Andrzejuk, Piotrowski (85' Wnuk), Wojczuk, Kocoł (55' Kosieradzki), Domański (75' Kurowski).

Żółte kartki: Andrzejuk, Borysiuk (trener), Kosieradzki.

Syn i Wnuk z debiutami

W końcówce spotkania szansę debiutu w III lidze otrzymali: Fabian Borysiuk oraz Adrian Wnuk.

Zawodnicy do tej pory występowali w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorów do lat 17. „Fabio” to syn szkoleniowca - Rafała, zaś Adrian wiosną zdobył sześć goli

w rozgrywkach drużyn młodzieżowych. - To fajne uczucie. Syn pojawił się na boisku. Fabian ciężko pracuje, wie, do czego dąży - mówi były trener białczan.

Ostatni mecz Nieścieruka

Spotkanie w Wólce Pełkińskiej było ostatnim w barwach Podlasia Tomasza Nieścieruka.

25-letni wychowanek Pogoni Siedlce grał w ekipie z Białej Podlaskiej siedem sezonów. - Chciałbym podziękować wszystkim kibicom oraz osobom związanym z Podlasiem. To był wspaniały okres w moim życiu, którego z pewnością nie zapomnę. Teraz pora na zmiany. Ludzie, których spotkałem na mojej drodze w Białej Podlaskiej pozostaną w mojej głowie do końca życia - mówi Tomasz Nieścienuk.

Powrót „Kapiego”

Pierwszy mecz w tym sezonie zaliczył Kacper Dmitruk.

23-latek 28 lipca 2021 roku doznał kontuzji podczas meczu sparingowego z Avią Świdnik. 13 sierpnia przeszedł operację. - Było tydzień przed ligą. Byłem w doskonałej formie. Wszedłem dosłownie pięć minut wcześniej na plac gry. Sekundy przed tragedią trener poprosił mnie, żebym wziął na siebie ciężar gry. Chwilę później wyprzedziłem zawodnika Avii Świdnik. Popchnął mnie i wytrącił z równowagi. Kolano ułożyło się w nienaturalny sposób. Nigdy nie spodziewałem się, że mecz kontrolny skończy się dla mnie tak źle. W głowie było, żeby zagrać spokojnie. Dokładnie nie pamiętam jak rozgrzewałem się przed wejściem z Tomkiem Nieścierukiem. Gadaliliśmy, żeby obyło się bez kontuzji. Po wygranu starcia z przeciwnikiem upadłem. Kolano wygięło się w bok. Strzeliło. Czułem ból nie do opisania. Koledzy pomogli mi zejść z boiska - mówi „Kapi”. Dmitruk wiedział, że jest „coś” nie tak. - Od razu wiedziałem, że to coś poważnego, chociaż przyznam, że byłem do końca nastawiony, że to może lekkie skręcenie kolana. Jak się później okazało, diagnoza była tragiczna: zerwane więzadła krzyżowe, poboczne i uszkodzona łąkotka. Jak siedziałem u doktora w gabinecie i usłyszeliśmy diagnozę razem z moim tatą Robertem, widziałem po nim, jak zbladł i nie odzywał się przez pierwsze chwile. Był załamany - dodaje.

mp

III LIGA

WYNIKI 34. KOLEJKI

Siarka - Orleń 2:0

Bramki: Krempa 12', Jacenko 41'.

Wólczanka - Podlasie 3:2

Bramki: Durda 5', 48', Dolinsky 52' - Pigiel 45+1', Kosieradzki 56'.

Wisłoka - Avia 1:2

Bramki: Rębisz 16' - Bialek 57', Świech 85'.

Korona - Stal 0:6

Bramki: Wojtyśiak 5', Chrolskij 36', Duda 55', Kielbasa 69', Biskup 73', Hudzik 90'.

Unia - Wisła 2:1

Bramki: 20', 72' - Mażysz 60'.

KSZO - Podhale 2:1

Bramki: Nawrot 45', Stefanowicz 70' - Szyńska 67'.

Czarni - Chełmianka 0:3

Bramki: Myśliwiecki 17', 75', Giletycz 74'.

Tomasovia - Łagów 3:2

Bramki: 41', 86', 90' - Orlik 8', Imiela 14' (k).

Sokół - Cracovia II 2:1

Bramki: Feret 55', Majka 79' - Bociek 87'.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Siarka Tarnobrzeg	34	72	68:29
2	Chełmianka Chełm	34	66	55:31
3	ŁKS Łagów	34	66	59:31
4	Avia Świdnik	34	65	67:32
5	Podhale Nowy Targ	34	59	65:44
6	Cracovia II Kraków	34	58	67:38
7	Stal Stalowa Wola	34	51	48:38
8	KSZO Ostrowiec Św.	34	51	41:39
9	Unia Tarnów	34	48	50:48
10	Wisłoka Dębica	34	48	51:59
11	Orleń Radzyń Podl.	34	46	55:52
12	Czarni Polaniec	34	41	47:63
13	Sokół Sieniawa	34	41	38:62
14	Podlasie Biała Podl.	34	39	41:49
15	Wisła Sandomierz	34	30	42:68
16	Korona Rzeszów	34	29	42:74
17	Tomasovia Tom. Lub.	34	21	37:69
18	Wólczanka Wólka Pełkińska	34	17	30:77

Piłkarze III ligi zakończyli sezon. Do II ligi awansowała Siarka Tarnobrzeg. Gorzką pigułkę degradacji muszą przeżyć zawodnicy: Wólczanki Wólka Pełkińska, Tomasovii Tomaszów Lubelski, Wisły Sandomierz i Korony Rzeszów.

NAJSKUTECZNIEJSI

25 goli - W. Bialek (Avia)
19 goli - A. Gębalski (Czarni)
16 goli - E. Kahsay (Chełmianka), M. Stefanik (Siarka)
15 goli - A. Imiela (ŁKS Łagów)
14 goli - M. Jędras (Korona), D. Świdorski (Stal)
13 goli - S. Kaczyński (Orleń)

STRZELCY ORLEŃ

9 - Arkadiusz Maj, 7 - Sebastian Kaczyński, 5 - Szymon Kamiński, Patryk Szymała, 4 - Karol Rycaj, 3 - Przemysław Koszeł, Mateusz Ozimek, Przemysław Zdybowski, 2 - Jan Bożym, Mateusz Chyła, Piotr Ćwik, Maciej Filipowicz, Michał Kobiłka, 1 - Paweł Czeladko, Arkadiusz Korolczuk, Piotr Kuźma, Wahe Mnacakanjan, Ernest Skrzyński

STRZELCY PODLASIA

10 - Marcin Pigiel, 8 - Maciej Wojczuk, 4 - Kamil Kocoł, Jarosław Kosieradzki, 3 - Mateusz Jarzynka, Krzysztof Salak, 2 - Tomasz Andrzejuk, Paweł Zabielski, 1 - Erwin Bahonko, Mariusz Chmielewski, Karol Domański, Arkadiusz Kot, Diel Spring, Tomasz Tutas

mp

Siarka Tarnobrzeg - Orleń Spomlek Radzyń Podlaski 2:0 (2:0). I już wakacje

Rekreacyjne granie odbębniłone i zaraz nowy sezon

Szpalerem uhoonorowali piłkarze Orleń wychodzących na boisko rywali, którzy hucznie świętowali awans do II ligi. Potem też goście nie starali się specjalnie zepsuć miłej atmosfery, łatwo stracili dwa gole, zmarnowali kilka dogodnych sytuacji, pogratulowali rywalom i pojechali na króciutkie wakacje.

Po tym, jak w ubiegłej kolejce Siarka zapewniła sobie awans do II ligi, trener Siarki Sławomir Majak dał części

Okiem trenera:



Mikołaj Racyński Na urlopie pojedą z rozpiską

- Nie będzie okresu roztrebowania, bo przerwa między sezonami jest dość krótka. Oczekuję, że każdy piłkarz 5 lipca stawi się na zajęciach już po rozruchu, każdy dostanie wytyczne na końcówkę urlopu. Przed nami skrajnie trudny sezon, w przyszłym sezonie liga będzie silniejsza niż w obecnym. W Tarnobrzegu zastrzyżaliśmy co najmniej na gola a być może nawet punkt. Prowadzę rozmowy z zarządem klubu, ale takie sprawy lubią ciszę i póki nie ma podpisów na dokumentach, wołałbym nie mówić o szczegółach. Za kilka dni na pewno wszystko będzie jasne

piłkarzy wcześniejsze urlopy. Przeciw Orleńtom wybiegła jedenastka złożona w dużej części z zawodników, którzy stosunkowo rzadko otrzymywali szansę występów w podstawowym składzie. Trener Orleń Mikołaj Racyński również poeksperymentował: dał odpocząć Karolowi Rycajowi, Patrykowi Szymali oraz Szymonowi Kamińskiemu. W wypadku tego ostatniego oznaczało to, że nie dokona on rzadkiej sztuki: „Kamyk” we wszystkich dotychczasowych meczach nie opuścił ani minuty! Szansę otrzymali Paweł Koncewicz-Żyłka, Dominik Rycaj i Ernest Skrzyński.

Przedmeczowa uroczystość i spory upał podziały na gości usypiająco. W 12. min. dość pasywnie zachowała się zwłaszcza prawa część obrony i rywale zdobyli prowadzenie. Potem biało-zieloni

rozegrali kilka ciekawych akcji, raz nawet Przemysław Zdybowski zdobył gola, ale sędziowie dostrzegli spalonego. W 42. min. w prostej sytuacji Skrzyński podał w środku pola do rywala, gospodarze rozegrali kontratak i Oleksandr Yatsenko wykorzystał sytuację sam na sam z Maksymilianem Ciołkiem. Druga połowa była równym, ale nie stojącym na najwyższym poziomie widowiskiem.

Teraz piłkarze Orleń rozjadą się na urlopy, z których wrócą 5 lipca. Przed nowym sezonem rozegrają pięć sparingów, planowany jest też obóz przygotowawczy. Na tę chwilę nie ma żadnych oficjalnych informacji o potencjalnych transferach z i do drużyny, acz nie należy się spodziewać poważniejszej kadrowej rewolucji.

Zbigniew Smółko

REKLAMA

CISOWIANKA®

Sponsor
tytułarny



Granit Bychawa - Górnik II Łęczna 1:3 (1:1)

Bałaszek i Małyska z pierwszymi golami w seniorach!

Piłkarze Daniela Ruska i Karola Wiecha wygrali czwarty mecz w grupie mistrzowskiej IV ligi. Górnik II ograł 3:1 Granit Bychawa.

Zwycięstwo oznacza, iż łącznianie zakończyli sezon na ósmym miejscu. W weekend po raz drugi pokonali ekipę Marcina Popławskiego. Bramki dla naszych zdobyli: Sebastian Bałaszek, Marcel Obroślak oraz Szymon Małyska. Dla obu to premierowe



Kacper Kocyła i spółka zanotowali czwarte zwycięstwo w grupie mistrzowskiej IV ligi. Górnik II zakończył sezon na ósmej pozycji

gole w dorosłym futbolu. Pierwszy z nich ma 17 lat, zaś drugi to gracz urodzony w 2007 roku!

- To było bardzo wyrównane spotkanie. Obie drużyny miały sporo okazji. Cieszą trafienia naszych młodych zawodników. Podejrzewam, że Szymon jest najmłodszym zawodnikiem w całej lidze, który wpisał się na listę strzelców - mówi Karol Wiech, asystent Daniela Ruska.

Nasi wyszli na prowadzenie po rzucie różnym i strzale Bałaszka. Gospodarze wyrównali tuż przed przerwą za sprawą Daniela Brzozowskiego, który wykończył kontre. W ten sam sposób łącznianie po-

nownie wygrywali, a ostatni piłki dotknął Marcel Obroślak. W doliczonym czasie gry Małyska skończył zespołową akcję Górnika II.

Granit Bychawa - Górnik II Łęczna 1:3 (1:1)

Bramki: Brzozowski 44' - Bałaszek 15', Obroślak 68', Małyska 90+2'.
Górnik II: Kiliżek - Bronowicki, Kocyła, Mołodecki, Pendel, Zabłotny (70' Pleskot), Fiedor (70' Małyska), Obroślak, Konojowski (65' Martyn), Brzyski (70' Wa-

ZAWODNIK MA GŁOS

Sebastian Bałaszek, Górnik II Mamie i tacie

Dla mnie było to znakomite uczucie. Wyszedłem na boisko w pierwszym składzie i zdobyłem debiutanckie trafienie w Górniku. Każdy młody piłkarz chce jak najszybciej grać w seniorach i strzelać gole. Cieszę się. Trafienie dedykuję mojej mamie Marcie oraz tacie Arturowi

chowicz), Bałaszek (70' Pluta).
Żółte kartki: Kocyła, Brzyski.

mp

Powiślak nie lubi grać z Gromem

Porażką zakończył się ostatni mecz w sezonie graczy z Końskowoli. Powiślak po raz drugi uległ 2:3 Gromowi.

Zaczął się dobrze. Damian Bernat obsłużył podaniem Jakuba Prylińskiego, który wyszedł sam na sam z bramkarzem, następnie minął go i zdobył bramkę. Dla 22-latkę było to 28. trafienie w tym sezonie. W kolejnych minutach kibice widzieli naprawdę

intensywne ataki obu drużyn. Ze strony Powiślaka swoich szans próbowali: Damian Bernat, Kamil Przychodzień, Jakub Pryliński i Marcin Gil, jednak żadnemu z nich nie udało się pokonać defensywy miejscowych. Grom również kilkakrotnie próbował zagrozić, lecz na posterunku stał świetnie dysponowany w tym meczu Michał Bicki. Niestety w 39. minucie gospodarze wyprowadzili groźną kontrę, przedarli się przez naszą obronę i nie dali szans naszemu golkeeperowi.

Na początku drugiej części miejscowi wykorzystali błędy ekipy Radosława Muszyńskiego w kryciu i wyszli na prowadzenie. Po straconym gołu nasi ruszyli do odrabiania strat. W 60. minucie Kamil Warecki oddał strzał, który sparował do boku bramkarz. Następnie do dobitki ruszył Marcin Gil. Bramkarz próbował jeszcze wybić piłkę z linii, jednak sędzia boczny zasygnalizował, że futbolówka całym swoim obwodem znalazła się w siatce.

Niestety, w 83. minucie gospodarze postawili kropkę nad „i”. Konrad Puchacz wykorzystał zagranie wzdłuż naszego pola karnego. Mimo upływającego czasu żółto-niebiescy mieli jeszcze sytuacje do wyrównania. W 85. minucie Jakub Kawalec zdobył bramkę, jednak ze spalonego, a dwie minuty później Pryliński uderzał minimalnie niecelnie z rzutu wolnego. W doliczonym czasie gry świetnej kontry nie wykorzystał wspomniany „Cavani”.

Grom Różaniec - Powiślak Końskowola 3:2 (1:1)

Bramki: Stefan 39', 47', Puchacz 83' - Pryliński 9', Gil 60'.
Powiślak: Bicki - Nowak (46' Łuczowski), Kozak, Gontarz, Przychodzień (64' Kawalec), Gede (66' Banaszek), Piasek (89' Gołąb), Olszewski, Gil, Bernat (46' Warecki), Pryliński.
Żółta kartka: Muszyński (trener).
Czerwona kartka: Mielniczek 90+1', za dwie żółte kartki.

mp

Porażka i tylko trzecie miejsce. A mogło być 6:6

Piłkarze z Lubartowa wszystkie mieli w swoich rękach. Jak się okazuje, musieli wywalczyć przynajmniej punkt, by wygrać grupę mistrzowską. Nie udało się.

Podopieczni Grzegorza Białka wystąpili w mocno eksperymentalnym składzie. Zabrakło przykładowo: Krystiana Żelisko, Jakuba Niewęglowskiego, Damiana Podłęsnego, Dawida Iskierki czy Filipa Michałowa. - Gdyby policzyć wszystkie klarowne okazje, powinno skończyć się remisem 6:6. W pierwszej połowie mieliśmy dwie znakomite okazje, po przerwie kolejną. Bartek Koneczny tra-

fił w słupek, a Adrian Pikul „machnął” się po rzucie różnym. Dwukrotnie wychodziliśmy dwóch na bramkarza i nie umieliśmy tego wykorzystać - mówi szkoleniowiec. Białek przyznaje, że trudno zmobilizować zawodników, kiedy wiadomo, że za chwilę wakacje od piłki. Zagraliśmy radosny futbol w obronie oraz w ataku - dodaje. Jedyne gola zdobył Mateusz Bednarczyk, który wykorzystał dogranie Aleksa Aftyki i tylko pozostało mu dopełnić formalności.

Debiut Kacpra

Zansę debiutu w seniorach otrzymał Kacper Sulowski. To wychowanek Lewartu, który do tej pory grał w druży-

nie juniorów. Sulowski to gracz urodzony w 2004 roku.

Chwila wolnego

Piłkarze z Lubartowa wrócą do treningów 11 lipca. W planach jest sześć gier kontrolnych.

Kłós Gmina Chełm - Lewart Lubartów 4:1 (3:0)

Bramki: Wójcicki 25', Mazur 38', Jabłoński 44', Dąbrowski 90' - Bednarczyk 80'.
Lewart: Tutaj - Urban (68' Sulowski), Majewski, Jemioł, Kamiński, Lato (68' Pęksa), Pikul, Duda (82' Lipski), Aftyka, Koneczny, Barszczyk (46' Bednarczyk).
Żółta kartka: Urban.

mp

Jak cała runda

Gracze Opolanina zakończyli sezon. Najważniejsze, że utrzymali się w lidze.

W grupie mistrzowskiej szło im fatalnie. W 12 spotkaniach wygrali raz, tyle samo zaliczyli remisów. Aż dziesięciokrotnie przegrywali.

- Po raz kolejny przegraliśmy przez indywidualne błędy. Pierwsze piętnaście minut było bardzo dobre w naszym wykonaniu. Długo utrzymywaliśmy się przy piłce i byliśmy bardzo zdeterminowani w odbiorze. Jednak potem znów wkroczyła jakaś „nerwówka”. Nie wiem, czym to jest spowodowane, ale dla mnie to też jest jakiś materiał do przeanalizowania. Dzisiejszy mecz układał się na remis, ale przydarzył nam się „klops”

w postaci czerwonej kartki. Przy takiej pogodzie bronić się w dziesięciu jest ciężko. Tym bardziej że przeciwnik też był dobrze zorganizowany - mówi Daniel Koczon, opiekun Opolanina.

Opolanin Opole Lubelskie - Start Krasnystaw 1:3 (1:1)

Bramki: Król 45' - D. Soldecki 38' (k), Lando 55', J. Soldecki 82'.
Opolanin: Szczepański - Wszółek, Frydecki, Górniak, Adamczuk (84' Ćwieka), Łappo (66' Szymeczki), Jakimiński (70' Nieradko), Pałka (88' Pasztelan), Sułek (76' F. Sałasiński), Rybak, Król.
Czerwona kartka: Rybak 50', za dwie żółte kartki.

mp

IV LIGA (gr. mistrzowska)

WYNIKI 12. KOLEJKI

Kryształ - Huragan 1:1
Granit - Górnik II 1:3
Opolanin - Start 1:3
Grom - Powiślak 3:2
Motor II - Świdnicz. 0:2
Stal - Lublinianka 1:0

TABELA IV LIGI (gr. mistrzowska)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lublinianka Lublin	12	78	24:4
2	Stal Kraśnik	12	74	21:9
3	Świdniczanka Świdnik	12	72	39:17
4	Start Krasnystaw	12	67	25:10
5	Motor II Lublin	12	66	29:20
6	Huragan Międzyrzec Podl.	12	64	16:22
7	Kryształ Wierbikowice	12	61	20:19
8	Górnik II Łęczna	12	53	15:29
9	Granit Bychawa	12	50	17:28
10	Grom Różaniec	12	48	18:33
11	Powiślak Końskowola	12	36	23:31
12	Opolanin Opole Lub.	12	36	9:34

Piłkarze IV ligi (gr. mistrzowska) zakończyli sezon. Do III ligi awansowała Lublinianka Lublin.

mp

IV LIGA (gr. spadkowa)

WYNIKI 12. KOLEJKI

Gryf - Orleńta 1:1
Kłós - Lewart 4:1
Hetman - Lutnia 1:3
Huczwa - POM 2:4
Brat - Włodawianka 1:2
Igros - Sparta 3:3

TABELA IV LIGI (gr. spadkowa)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Orleńta Łuków	12	50	29:11
2	POM Iskra Piotrowice	12	49	32:19
3	Lewart Lubartów	12	49	37:15
4	Gryf Gmina Zamość	12	47	17:18
5	Sparta Rejowiec	12	44	31:16
6	Lutnia Piszczac	12	43	23:9
7	Włodawianka Włodawa	12	41	44:17
8	Huczwa Tyszowce	12	37	17:22
9	Kłós Gmina Chełm	12	31	19:36
10	Hetman Zamość	12	24	12:32
11	Igros Krasnobród	12	21	14:29
12	Brat Siennica Nadolna	12	5	8:59

zakończyli sezon. Do Klasy Okręgowej spadły takie zespoły jak: Sparta Rejowiec Fabryczny, Lutnia Piszczac, Włodawianka Włodawa, Huczwa Tyszowce, Kłós Gmina Chełm, Hetman Zamość, Igros Krasnobród oraz Brat Siennica Nadolna.

mp

PUL

R E K L A M A

CISOWIANKA®

Sponsor
tytułarny

Malwina „Diamantowa” Kopron!

Piękny wynik zawodniczki Wisły Puławy. Malwina Kopron wygrała konkurs rzutu młotem podczas Diamantowej Ligi w Paryżu!

Niespełna 28-letnia lekkoatletka w trzeciej próbie osiągnęła wynik 71 metrów i 33 centymetrów (w pozostałych: 69,50 m, 69,23 m). Nasza brązowa medalistka Igrzysk Olimpijskich wyprzedziła Biancę Ghelber z Rumunii - 71,15 m, Rose Logé z Francji - 69,02 m, Kristę Tervo z Finlandii - 68,49 m oraz Alexandrę Tavernier z Francji - 68,22 m.

- Wystarczyło 71,33 m żeby zwyciężyć. Bardzo się cieszę. To mój pierwszy start na Diamen-



Malwina Kopron zajęła pierwsze miejsce podczas Diamantowej Ligi w Paryżu. Ponadto wywalczyła trzecią lokatę podczas mitingu w Turku

towej Lidze. Wierzę, że teraz będzie tylko lepiej. W przyszłym tygodniu wyjeżdżam do Spaly i tam będę szykować formę do mistrzostw świata. Czas wejść na wysokie obroty - mówiła po konkursie Malwina Kopron.

Zdobyła też podium

W minionym tygodniu Kopron wystartowała w międzynarodowym mitingu w Turku, gdzie zajęła trzecie miejsce. Zawodniczka Wisły Puławy

w zawodach o nazwie Paavo Nurmi Games w najlepszej próbie uzyskała 71,93 m. Wygrała przedstawicielka gospodarzy z Finlandii - Krista Tervo z wynikiem 74,34 m. Druga była Hanna Skydan z Azerbejdżanu, która posłała młot na odległość 73,11 m.

- Najdalszy rzut oddałam już w pierwszej rundzie. Osiągnięty wynik nie jest spełnieniem moich marzeń, ale cieszy mnie to, że to kolejny start w sezonie zakończyłam na podium. To pokazuje, że cały czas jestem w czołówce europejskiej - mówi Malwina Kopron, zawodniczka Wisły Puławy.

mp

Natalia Fota ze złotem



Mistrzyni AZS Natalia Fota wraz z trenerem Robertem Boruckim

Zawodniczka Wisły Puławy stanęła na najwyższym stopniu podium podczas Akademickich Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów.

Natalia Fota, czyli studentka na UMCS-ie w Lublinie triumfowała w kategorii do 87 kg. W Białej Podlaskiej podopieczna Roberta Boruckiego i Dariusza Butryna stoczyła pasjonującą walkę z Klarą Cieślak z LKS-u Dobryszce.

mp

Natalia w rwaniu uzyskała 71 kilogramów i o jeden kilogram ustępowała Klarze Cieślak z LKS Dobryszce. W podrzucie obie panie poradziły sobie z ciężarem 90 kilogramów. W drugiej próbie Klara Cieślak podniosła 94 kilogramy, a Natalia Fota podeszła do 96 kilogramów i uporała się z tym ciężarem! Trzecie podejścia nie przyniosły zmiany rezultatów i to Natalia zdobyła złoto w dwuboju w kategorii.

Puławiak wicemistrzem

Gracze Puławiaka Puławy z rocznika 2010/2011 wybrali się do Międzyrzecza Podlaskiego na Charytatywny Turniej Piłki Nożnej - MO-SiR CUP 2022. Na leczenie Leny udało się zbierać przeszło 7000 tysięcy złotych.

Podopieczni Bernarda Bojka spisali się bardzo dobrze. W spotkaniach grupowych pokonali: 3:1 Orlik Lubartów, 3:0 Dwójkę Międzyrzec Podlaski, a ponadto zremisowali: 1:1 z Orłętami Łuków oraz 0:0 z SEMP-em Pogonią Siedlce.

W grupie mistrzowskiej puławianie ograli 1:0 Grom Kąkolewnica, 1:0 Czarnych Węgrów, zremisowali bezbramkowo z Avią Świdnik oraz ulegli 0:2 Podlasowi Białym. - Gdybyśmy w ostatnim starciu zdobyli punkt, mielibyśmy pierwsze miejsce kosztem świdniczan - mówi Bernard Bojek, opiekun Puławiaka.



Puławiak Puławy: Szymon Tomasik, Mateusz Kozak, Adrian Szafranski, Igor Celej, Stanisław Grabowski, Piotr Kuba, Piotr Sulęta, Jakub Wójcik, Maksymilian Stępień, Stanisław Sobania, Jakub Wawer, Natan Walczak. Trener: Bernard Bojek

Trzy wyróżnienia

Organizatorzy nie zapomnieli o nagrodach indywidualnych. Najlepszym obrońcą turnieju został Adrian Szafranski. Najlepszym strzelcem zespołu z sześcioma trafieniami został Stanisław Sobania, a najlepszym zawodnikiem ekipy wybrano Maksymiliana Stępnia.



mp Wyróżnieni gracze Puławiaka

Wisła z porażką



Piłkarze Wisły prowadzeni przez Mateusza Gawrysiaka przegrali 2:5 z Hutnikiem Kraków. Rewanż już w sobotę

Pierwszy mecz barażowy o awans do Centralnej Ligi Juniorów do lat 15 dla krakowian.

Hutnik pokonał na własnym obiekcie wiślaków 5:2. Gole dla naszego zespołu zdobył Krzysztof Nita. Wszystko rozstrzygnie rewanż w Puławach w najbliższą sobotę.

**Hutnik Kraków - Wisła Puławy
5:2 (2:0)**

Bramki: Nita 69', 79'.

Wisła: Woźniczka - Cybul, Kozak, Niezabitowski, Nita, Papis, Skwara, Sońta, Szkoda, Szymański, Żelazko oraz Chojłuj, Góral, Klimowicz, Litwiniuk, Pomorski, Stępień, Szczur.

mp

Gmina
KarczmiskaGmina
Łaziska

Piotrawin zaprasza tropicieli natury

Więcej zdjęć na opole.24wspolnota.pl

Były zabawne scenki, przedstawienia, piosenki...

Gmina Łaziska: W Piotrawinie powstała Ścieżka edukacyjna. Składa się z czterech przystanków. Na każdym z nich zaprezentowane zostały różne gatunki zwierząt i ptaków.

Piotrawin znajduje się na obszarze Małopolskiego Przełomu Wisły, Natury 2000 oraz Wrzeliwieckiego Parku Krajobrazowego. Jedną z największych atrakcji przyrodniczych Piotrawina jest właśnie Wisła, w pobliżu której znajdują się gniazda wielu interesujących gatunków ptaków.

To właśnie między innymi w trosce o ptaki i mieszkające w pobliżu Wisły zwierzęta powstała biegnąca wzdłuż rzeki Ścieżka edukacyjna „Tropicieli natury”. Przygotowana została w dużej części przez uczniów z klasy IV i V ze Szkoły Podstawowej w Kamieniu, którzy w roku szkolnym 2021/2022 uczestniczyli w warsztatach przyrodniczo-ornitologicznych oraz graficznych, na których wykonywali tablice stojące na przystankach Ścieżki. Uczniowie zajmowali się opisywaniem poszczególnych zwierząt i ptaków, ale z pomocą swoich rodziców wykonali też dla ptaków budki lęgowe.

- Nowo powstałe miejsce ma za zadanie zaszczepić w odwiedzających odpowiednią postawę proekologiczną, która będzie procentować w przyszłości, ale też przyczyni się do szerzenia wiedzy o przyrodniczych walorach naszej gminy - mówi Marta Lorek, dyrektor SP w Kamieniu, a jednocześnie koordynatorka projektu.



Poszczególne przystanki Ścieżki edukacyjnej „Tropicieli natury” ustawione są wzdłuż Wisły w Piotrawinie. Tablice wykonali uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Kamieniu



Uczniowie ze szkół podstawowych z terenu gminy Łaziska zajęli się przygotowaniem bogatego programu artystycznego na uroczystości otwarcia Ścieżki edukacyjnej



Wiktoria Trela (12 lat) i Ola Piłat (12 lat)
Podczas tworzenia ścieżki opisywałyśmy ptaki wędrowne. Przechodziłyśmy tę ścieżkę, miałyśmy do wykonania różne zadania, np. skakałyśmy przez skakankę. Bardzo nam się podoba to miejsce.

Ścieżka edukacyjna składa się z czterech przystanków. Na każdym z nich zaprezentowane zostały różne gatunki zwierząt i ptaków. Na pierwszym znajdziemy informacje dotyczące ssaków mieszkających w Wiśle. Drugi przedstawia ptaki wędrowne, które przemieszczają się wzdłuż rzeki. Na trzecim dowiemy się więcej o zwierzętach, które zamieszkują brzegi Wisły,

a na czwartym - o ptakach Wisły. Teren pod ostatni przystanek pomogli przygotować mieszkańcy Piotrawina.

Fotografie, które uczniowie SP w Kamieniu wykorzystali do stworzenia tablic, wykonali między innymi członkowie Lubelskiego Towarzystwa Ornitologicznego w Lublinie.

Uroczyste, a jednocześnie symboliczne otwarcie Ścieżki

**Ernest Kalita (12 lat)**

Brałem udział w tworzeniu ścieżki. Moja tablica stoi przy stadionie Wodnika. Razem z kolegami projektowałem całą tablicę o ssakach nad Wisłą. Były tam nietoperze, bóbr, norka amerykańska. Ścieżka bardzo mi się podoba, bardzo fajnie wyszła, było super. Mieliśmy niedawno podróż wokół całej ścieżki. Nie wiedziałem, że tablica mi tak fajnie wyjdzie, bardzo się z tego cieszę.

**Hania Kotowska (12 lat)**

Bardzo mi się podoba ścieżka edukacyjna. Robiliśmy tam zadania, są tam opisane np. ptaki. Brałem udział w wykonaniu tablic o ptakach wędrownych, trzeba było opisać te ptaki.

Projekt został zrealizowany przez Szkołę Podstawową w Kamieniu. Jego koordynatorami byli: Marta Lorek i Michał Gąska.

nastąpiło podczas festynu z okazji Dnia Dziecka, który odbył się w Szkole Podstawowej w Kamieniu na początku czerwca.

Ścieżka edukacyjna „Tropicieli natury” powstała dzięki programowi grantów dla społeczności lokalnych „Moje miejsce na Ziemi” Fundacji Orlen.

Strażacy z Karczmisk z odznaczeniami

28 maja w Słotwinach odbyło się XIII Gminne Święto Strażackie „Florian 2022”. Podczas uroczystości wręczono następujące odznaczenia:

60-lecie – Karol Słotwiński
50-lecie – Zygmunt Harlej
40-lecie – Zenon Głos
30-lecie – Jerzy Romsicki, Emil Cabań, Stanisław Siedliski, Piotr Baranowski
25-lecie – Jan Kalinowski, Zbigniew Bułaka
20-lecie – Michał Siedliski, Łukasz Dziewicki
15-lecie – Robert Peterwas,

Konrad Woźniak, Piotr Aleksandrowicz, Paweł Rodzik, Piotr Kalinowski

10-lecie - Marcin Bułaka, Lucyna Kobińska, Beata Cabań
5-lecie - Patryk Kobińska, Mateusz Dudek, Marcin Rodzik, Kacper Grabowski, Adam Romsicki

W trakcie uroczystości wręczono również zasłużonym strażakom Zygmuntowi Harlejowi oraz Karolowi Słotwińskiemu podziękowania za wkład w rozwój Ochotniczej Straży Pożarnej.

AG

CZYTELNICZY KOMENTUJĄ

opolelubelskie.24wspolnota.pl

Naszych Internautów zainteresował temat wiatraków podjęty w artykule „Mieszkańcy nie chcą wiatraków. Burmistrz: Jestem za”.

Rafał

Jak to w Polsce na wsi, średniowiecze... Cała Europa inwestuje w odnawialne źródła energii, a w Polsce? Najlepiej, jakby wrócić do świeczek i lamp naftowych. W sumie to po co wiatraki, chrustu sobie nazbierają i będą palić. Może by porozmawiał z księdzem, to by ich namówił na taką inwestycję.

Ewelina

Weźcie pod uwagę, że umrze rolnictwo w okolicy tych wiatraków. To miały być kolosy, 250 m wysokości. Niecały kilometr od wsi, poza tym non stop hałas. Wszystko ładnie wygląda z daleka, a jak się wglębisz w temat, wychodzi inna rzeczywistość. Czy wiesz, że w promieniu 10 km od wiatraków jest zakaz wznoszenia nowych budynków? O tym nikt nie mówi. Zmieniają się plany zagospodarowania. Jak mają funkcjonować ludzie? Nie wolno się budować. A to nie miał być jeden wiatrak, tylko pięć. Chciałbyś mieszkać i słyszeć non stop odgłos odkurzacza? Po za tym wyobraź sobie, że wciąż masz efekt migającego światła, ponieważ jedno skrzydło ma 80 metrów i jak się kręci, to odbija promienie. Jasne, że to jest bio i tanio, ale nie wiem, czy fajnie mieszkać w takiej okolicy.

Miłosz

Wiatraki to jedno z ekologiczniejszych źródeł pozyskiwania energii. Jako panele fotowoltaiczne czy zamontowane na dachach budynków, czy też przy obwodnicy miasta, nie powodują, że słońce mniej świeci (a przecież zabierają słońce), no i nie oślepiają przechodniów i mieszkańców. Jeden wiatrak potrafi wytworzyć naprawdę dużo „prądu”, ile mniej musiałaby gmina wydać na oświetlenie uliczne czy mniej dokładać do szkół.

Są gminy w Polsce, które czerpią korzyści z wiatraków, a przez to mieszkańcy mają darmowe baseny, kina etc. Brawo za dobre pomysły dla Burmistrza Józefowa.

Dominik

(...) trzeba iść naprzód, a nie zamykać się na wszystko. Ceny rosną, więc trzeba się uniezależnić, a odnawialne źródła energii są do tego prawie najlepsze. Mówię „prawie”, bo wiadomo, że atom pozostanie najlepszym czystym źródłem energii, ale atomu nie mamy, a OZE zawsze się przyda.

AG

AG
OPR

Oldboy Puławy najlepsi na trawie

11 czerwca na bocznym boisku stadionu MOSiR odbył się Turniej Piłki Nożnej Oldbojów o puchar prezydenta Puław. Najlepsi okazali się przedstawiciele gospodarzy.

Zawody mają już wieloletnią tradycję, jednak przed pandemią odbywały się na przełomie stycznia i lutego, a teraz po raz pierwszy latem i prawdopodobnie tak już zostanie na stałe. Na starcie imprezy stanęło siedem zespołów, które rywalizowały w systemie „każdy z każdym”.

Po ponad sześciu godzinach zmagania najlepsza okazała się ekipa Oldboy Puławy z pięcioma zwycięstwami i jednym remisem. Obok nich na podium stanęli Lotnicy Warszawa i Straż Graniczna Dołhobyczów. Wszystkie te drużyny na zakończenie imprezy zostały nagrodzone okazałymi pucharami i upominkami.

Impreza mogła się odbyć dzięki dofinansowaniu z budżetu miasta Puławy, za co tą drogą organizatorzy składają serdeczne podziękowania. Pomocą służył również Krzysztof Dębski.

Naj, naj...

Organizatorzy nie zapomnieli o nagrodach indywidualnych. Najlepszym zawodnikiem zo-



Mistrzami zmagania została ekipa Oldboy Puławy w składzie: Piotr Owczarzak, Grzegorz Zjawiony, Piotr Zjawiony, Roman Przychodzień, Marcin Rożek, Jacek Banaś, Janusz Rybak, Adam Mróz, Piotr Włodarczyk, Mirosław Sikora, Bogdan Stachyra, Wojciech Kotowski, Karol Gołębiowski

stał Karol Gołębiowski (Oldboy Puławy), a bramkarzem Kamil Wojtyński (Lotnicy Warszawa).

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. Oldboy Puławy
2. Lotnicy Warszawa
3. SG Dołhobyczów
4. Policja Puławy
5. TKKF Chemik Puławy
6. Oldboy Kazimierz Dolny
7. Garbów



mp Oldboy Kazimierz Dolny, czyli szósta drużyna w stawce



Reprezentacja puławskiej policji uplasowała się na miejscu tuż za podium



TKKF Chemik Puławy zajął piąte miejsce



Reprezentacja Garbowa zajęła siódma lokatę

Znamy mistrzów kolarstwa



Drugi wyścig tegorocznej edycji Grand Prix Puław w kolarstwie MTB odbył się 11 czerwca, a w poszczególnych grupach triumfowali: Julia Wróblewska, Julita Mączka, Leon Sztembis, Michał Szulowski, Dawid Nowaczek, Karol Mrowiec i Tomasz Błądek.

Najlepsze „trójki” w poszczególnych kategoriach nagrodzone zostały pucharami, a pozostali uczestnicy pamiątkowymi medalami,

co możliwe było dzięki wsparciu z budżetu miasta Puławy. Kolejny wyścig odbędzie się już 16 lipca. Organizatorzy zapraszają wszyst-

kich chętnych do wzięcia udziału w rywalizacji na rowerach.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA DZIEWCZĘTA DO 10 LAT

1. Julia Wróblewska (Atol Bike Puławy), 2. Natalia Maj (Lublin), 3. Łucja Mitura (Jastków).

KOBIETY

1. Julia Mączka (Puławy), 2. Nikola Nowaczek (Puławy), 3. Michalina Silmanowicz (Lublin), 4. Maja

Silmanowicz (Lublin).

CHŁOPCY DO 10 LAT

1. Leon Sztembis (Jastków), 2. Bartłomiej Będa (Mostostal Puławy), 3. Bartosz Wróblewski (Atol Bike Puławy), 4. Ignacy Mitura (Jastków), 5. Bartosz Ogonowski (Puławy), 6. Krzysztof Koza (Puławy).

CHŁOPCY 11-14 LAT

1. Michał Szulowski (Janowiec),

2. Szymon Szulowski (Wojszyn), 3. Dawid Kuba (Janowiec), 4. Franciszek Będa (Mostostal Puławy), 5. Piotr Cywiński (Mayday), 6. Przemysław Maj (Smugi), 7. Błażej Mączka (Puławy).

CHŁOPCY 15-17 LAT

1. Dawid Nowaczek (Puławy).

MĘŻCZYŹNI 18-35 LAT

1. Karol Mrowiec (Puławy), 2. Sebastian Gawron (Jastków), 3.

Marcin Kowalik (Huragan).

MĘŻCZYŹNI 36 LAT I STARSI

1. Tomasz Błądek (Puławelo Puławy), 2. Przemysław Koza (Atol Bike Puławy), 3. Grzegorz Orzeł (Metro Bike), 4. Łukasz Kmiciek (Puławelo Puławy), 5. Wojciech Wróblewski (Puławy), 6. Marek Gawron (Jastków), 7. Marek Lipa (Lublin).

mp

Tu kiedyś dojdzie do tragedii, a gmina nic z tym nie robi

Mieszkańcy: Zróbcie coś, zanim dojdzie do tragedii. Kierowcy pędzą przez ich wieś, a burmistrz... milczek

Grabówka: - Coś trzeba zrobić, żeby nie pozabijali nam tu dzieci - alarmują mieszkańcy Grabówki. Chociaż na ich drodze obowiązuje ograniczenie prędkości, to kierowcy nie zwracają na nie uwagi i pędzą, jak szaleni. Nie przeszkadza im nawet kapslowy „próg zwalniający”.

„Boimy się o bezpieczeństwo swoich dzieci” - mówią mieszkańcy Grabówki, miejscowości leżącej koło Opola Lubelskiego. Ich droga jest w ostatnim czasie coraz częściej wybierana przez kierowców, którzy chcą uniknąć przebijania się przez rewitalizowane właśnie centrum Opola Lubelskiego. Stała się nową „wschodnią obwodnicą” miasta.

Tędy jeżdżą dzieci

- Nawet jak jadę przepisową tą ulicą, to inni kierowcy próbują mnie wyprzedzać, nie zwracają wcale uwagi, dzieci tu jeżdżą rowerami - mówi Marek Radziwiłowicz, mieszkaniec Grabówki. - Na wysokości tego garbu jeden z kierowców wyprzedzał dziewczynkę jadącą hulajnogą, nawet nie zwolnił. Jechał jakieś 10 cm od niej



Kierowcy nie przestrzegają ograniczenia prędkości, a kapslowy próg to dla nich pestka. Pędzą przez Grabówkę jak szaleni, narażając na niebezpieczeństwo mieszkańców

- dodaje. Od jakiegoś czasu mają zamontowane kapsle, których zadaniem jest „spowolnienie” kierowców, jednak nie przynoszą one spodziewanego rezultatu. Mieszkańcy chcieliby, żeby powstały na ich ulicy progi zwalniające z kostki brukowej (jak np. na ul. Fabrycznej w Opolu Lubelskim), a poza tym domagają się lepszego oznakowania pionowego. Chodzi o znak „teren zabudowany”, lepsze umiejscowienie znaku z ograniczeniem prędkości do 20 km/h.

Auta wpadają na płoty

Mieszkańcy uważają, że częstsze kontrole policji dałyby jakiś rezultat. Zdarzyło się, że nieuważni kierowcy z dużą prędkością wjeżdżają w któryś płot. Ale nikt nie mówił, mieszkańcy naprawiali ogrodzenia i nigdzie tego nie zgłaszali. Ale ich cierpliwość się kończy.

- Niech sobie jeżdżą, ale niech szanują prawo - mówi pan Stanisław Żyszkiewicz, mieszkaniec Grabówki. - Zróbcie coś, bo dojdzie do tragedii i dopiero wtedy

wszyscy będą myśleć. A najgorzej, jak zginie dziecko - alarmuje. Pan Stanisław na ogrodzeniu swojej posesji wywiesił nawet plakat z nadzieją, że chociaż kilka osób dzięki temu zwolni, a może nawet uda się uniknąć nieszczęśliwego zdarzenia.

Pan Stanisław miał też nieprzyjemną scysję z miłośnikami quadów, którzy przejeżdżali przez Grabówkę. Jechali z dużą prędkością, a gdy zwrócił im uwagę na ograniczenia, zaczęła się awantura.



Pan ... powiesił plakat z nadzieją, że chociaż kilku kierowcom tamiącym przepisy da on do myślenia



Stanisław Żyszkiewicz, mieszkaniec Grabówki
Zróbcie coś, zanim dojdzie do tragedii. Tu w prawie każdym domu są dzieci. Trzeba tu zrobić co najmniej cztery progi. Policja też powinna się zainteresować jeżdżącymi tu kierowcami. Grabówka to taka trochę zapomniana wieś.



Piotr Banach, mieszkaniec Grabówki
Ten próg zwalniający, który mamy, nie działa. Kierowcy go omijają, zwłaszcza ci, którzy jeżdżą tędy często.

Na szczęście pan Stanisław był na swojej posesji, więc skończyło się tylko na utarczce słownych.

Jeden z mieszkańców po zgłoszeniu problemu do Urzędu Miasta w Opolu Lubelskim otrzymał odpowiedź, że gmina planuje zrobić przegląd wszystkich progów zwalniających w celu sprawdzenia ewentualnych ubytków. Jednak samych działań się nie doczekał.



Sławomir Plis, burmistrz Opola (błisko 20 tys. zł brutto miesięcznej pensji)

Mieszkańcy Grabówki liczą na pomoc ze strony Urzędu Miasta, ale na nasze pytania nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi z Urzędu. Wysłaliśmy je 3 czerwca. Okazało się jednak, że to dla urzędników za mało czasu na odpowiedź. A mieszkańcy czekają...

AG

Uroczystość Bożego Ciała



Dzieci, które w tym roku przystąpiły do I Komunii Świętej, przysły ubrane w komunijne stroje. Dziewczynki sypały kwiaty, a chłopcy nieśli różaniec

W czwartek odbywała się Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, tradycyjnie nazywana Bożym Ciałem.

Po mszy świętej o godz. 10 z kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej

Maryi wyruszyła procesja z Najświętszym Sakramentem. Wierni przeszli ulicami: Stary Rynek, Józefowska, Nowa, Rzemieślnicza, Puławska, Lubelska i Nowy Rynek.

Umiejscowienie trzech z czterech ołtarzy nie uległo zmianie. Tylko czwarty ołtarz przygotowany został tym razem przy pomniku Prezydenta

Kaczyńskiego znajdującym się przy ul. Lubelskiej.

Na procesję przysły tłumy wiernych. Dzieci z klas III, które w tym roku przystąpiły do I Komunii Świętej, ubrane były - jak co roku - w stroje komunijne.

AG



Procesja z Najświętszym Sakramentem wyruszyła z kościoła po mszy o godz. 10



W tegorocznej procesji Bożego Ciała wziął udział tłum parafian z Opola Lubelskiego i pobliskich miejscowości

OPO



Zatańczyli Chłopskiego i Chodzonego. Jak onegdaj we dworze



Wykonawcy, pomysłodawcy i organizatorzy koncertu to pokaźna grupa osób



Scena tętniła życiem od samego początku aż do końca wydarzenia



Widzowie mogli podziwiać dawne tańce dworskie, np. „Chłopski”, „Wyrwany” i „Chodzony”

**Zosia**

Miałam bardzo małą tremę, ale bardzo fajnie mi się grało i tańczyło. Jakoś od miesiąca zaczęliśmy tworzyć choreografię. Bardzo lubię uczestniczyć w próbach i występować przed publicznością.

**Elżbieta Olszowa**

Koncert przepiękny, kocham muzykę. Za młodu tańczyłam siedem lat w zespole ludowym. Interesują mnie takie wydarzenia. Wielkie brawa.

Video z koncertu zobaczyć można na You Tube, na kanale: Scholares Minores - Szczygiełki.

Poniatowa: To była dla widzów swoista podróż w czasie. Młodzi artyści dali z siebie wszystko.

W miniony piątek w siedzibie Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Poniatowej odbył się koncert „Tańce Ludowe w Dawnej

Muzyce Polskiej” w wykonaniu zespołu muzyki dawnej „Scholares Minores pro Musica Antiqua” oraz teatru „Panopticum”. - Im więcej potu na ćwiczeniach, tym mniej krwi na polu walki - mówi Witold Danielewicz. - Im więcej potu na ćwiczeniach, tym jest pięk-

niej i ładniej, więcej możemy dać państwu przyjemności odebrania od tego nielekkiego momentami życia - dodaje. Podczas widowiska historycznego widzowie podziwiali dawne tańce, które wywodzą się z kultury ludowej, ale także zabawne staropolskie scenki, jakie rozgrywały

się w środowisku chłopskim, mieszczańskim oraz dworskim. To była prawdziwa podróż w czasie. Młodzi artyści ubrani w kolorowe plebejskie stroje wykonali tańce historyczne, grali na dawnych instrumentach i wygłaszali dykateryjki w języku staropolskim.

Koncertowi towarzyszyła prelekcja w wykonaniu Joanny Szafran-Białej, dzięki której widzowie dowiedzieli się wiele o inspiracjach, zapożyczeniach, a także wpływach kultury polskiej na kulturę europejską. Zespołem muzyki dawnej kierują Danuta i Wi-

told Danielewiczowie - założyciele zespołów muzycznych w Poniatowej, a teatrem - Mieczysław Wojtas z MDK „Pod Akacją” w Lublinie.

AG

W Poniatowej wyższe opłaty za śmieci

Mieszkańcy, którzy nie segregują śmieci, zapłacą więcej o 10 zł, a segregujący o 5 zł - zdecydowali radni na ostatniej sesji Rady Miejskiej

Od 1 lipca będzie drożej, w zależności od rodzaju zabudowy. - Zmiana stawek podyktowana jest koniecznością pokrycia kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi - uzasadniała na sesji przewodnicząca RM, Ewa Baranowska. Chociaż

znakomita większość radnych była za podwyżkami opłat za śmieci (głosowanie imienne prezentujemy w tabeli), zwłaszcza za te niesegregowane, to niektórzy mieli sporo wątpliwości. - Ja tu widzę za dużo niejasności - mówi radny Dariusz Celejewski. - Głosowałem przeciwko podwyżkom, ponieważ nie chcę, żeby mieszkańcy wsi dopłacali do śmieci w mieście - dodał. Celejewski wyjaśnia, że jego zdaniem potrzebna jest w Poniatowej lepsza kontrola, jeśli chodzi o odbiór odpadów. Na wsi wszystko jest jasne - sortys podczas zbierania deklaracji widzi, ile osób

Rodzaj zabudowy	Opłata za osobę/ odpady segregowane	Opłata za osobę/ odpady niesegregowane
zabudowa wielorodzinna	25 zł	50 zł
zabudowa jednorodzinna	23 zł	46 zł
zabudowa zagrodowa	21 zł	42 zł

mieszka w danym domu, a w miastach nie można tego sprawdzić. - Wystarczy, że do pojemnika z odpadami segregowanymi na osiedlu jedna osoba wrzuci śmieci nieposegregowane i już cały pojemnik trafia do frakcji

nieselektywnej, za co płacą wszyscy mieszkańcy, bo tu odpowiedzialność mamy zbiorową - mówi Celejewski. - A na wsi kosze są podpisane, stoją przy domach i jak odpady są źle posegregowane, to do kubła jest przykle-

Jak radni głosowali nad podwyżkami opłat za śmieci:

ZA: Ewa Baranowska, Dariusz Głogowski, Dariusz Grzeszczyk, Agnieszka Kłoczek, Janusz Nowomiej-ski, Wojciech Pętek, Łukasz Pruchniak, Dariusz Rożalski, Paweł Stachyra, Aleksandra Szachetka, Seweryn Świątek, Jan Wójcik

PRZECIW: Dariusz Celejewski, Grzegorz Zburzyński

jana kartka, że śmieci nie zostaną odebrane - dodaje.

AG

Trzy kobiety powalczą w wyborach

Od 3 kwietnia, w związku ze śmiercią radnej Krystyny Czuryżkiewicz, jeden mandat w poniatowskiej Radzie pozostaje nieobsadzony. 3 lipca odbędą się wybory uzupełniające. Zarejestrowane zostały trzy listy kandydatek. 1. Bożena Maria Ziółkowska-Oćwieja, 50-latką z Poniatowej, zgłoszona przez KWW „Nasza Poniatowa”. 2. Magdalena Babij, 38-latką z Poniatowej, zgłoszona przez KWW Poniatowa 2050.3. Katarzyna Józefa Krupa - 45-latką z Poniatowej, zgłoszona przez KWW Katarzyna Krupa.

AG

I Komunia Święta w Wilkowie



Trzecioklasiści ze Szkoły Podstawowej w Wilkowie

Sezon komunijny już za nami.

Niedziela, 12 czerwca również dla trzecioklasiistów ze Szkoły Podstawowej w Wilkowie była wielkim dniem. 17 dzieci przystąpiło do Pierwszej Komunii Świętej. Za przygotowanie uczniów do Komunii odpowiedzialny był ksiądz Przemysław Swiderczuk, wikary parafii pod wezwaniem Świętego Floriana i Świętej Urszuli w Wilkowie. Pierwszokomunijna msza święta rozpoczęła się o godzinie 10, odprawił ją ksiądz Zbigniew Szumiłło, proboszcz parafii, wikary oraz



Procesja Bożego Ciała w Wilkowie

ksiądz Piotr Goliszek, który był gościem na jednej z komunii.

Po Komunii trzecioklasiści uczestniczyli w Białym Ty-

godniu - od poniedziałku do czwartku brali udział w mszach świętych, a w miniony czwarte-

czystość Bożego Ciała, w swoich komunijnych strojach wzięły udział w procesji.

AG

Poniatowianki już za nami



Największą atrakcją okazały się koncerty gwiazd. Wystąpiły zespoły Top One i Łzy

Poniatowa: Były koncerty, występy lokalnych zespołów, dobre jedzenie i masa zabawy.

W miniony weekend w Poniatowej odbywały się coroczne Poniatowianki. 18 i 19 czerwca plac przy ulicy Brzozowej wypełnił się mieszkańcami gminy Poniatowa, ale nie tylko. Wydarzenie rozpoczęło się tradycyjnie - od polowej mszy świętej, po której wystąpiły zespoły ludowe: Dziecięca Kapela Ludowa, Nadzieja, Poniatowianki, Zielone Sioło, Kowalanki, Błękitne Korale, kapela BeFolk. Wieczorami odbywały się koncerty zaproszo-

nych gwiazd. W sobotę był to zespół Top One, a w niedzielę - Łzy. To właśnie te punkty programu przyciągnęły do Poniatowej największe rzesze słuchaczy z całego powiatu. Jedną z ciekawszych atrakcji był nocny przemarsz w asyście ognia i muzyki z placu przy ul. Brzozowej nad miejskie kąpielisko oraz świętojański obrzęd puszczania wianków. Imprezie towarzyszyły tradycyjnie stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, na których można było spróbować wielu ciekawych, tradycyjnych potraw. Dla najmłodszych przygotowany był plac zabaw z dmuchańcami i inne ciekawe atrakcje.

AG

PIŁKA NOŻNA - KEEZA LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

Stal zakończyła sezon z przytupem

Poniatowianie pokazali, w jakim stylu fenomenalny sezon powinien kończyć mistrz ligi. „Stalówka” w ostatniej kolejce KEEZA Lubelskiej Klasy Okręgowej rozbiła na wyjeździe Unię 6:0. Hat-tricka strzelił Sylwester Parada. Kolejny ligowy mecz już w IV lidze.

Podopieczni trenera Kamila Witkowskiego w sobotę rozegrali ostatni mecz w sezonie 2021/2022. Sezonie historycznym, bo okraszonym awansem po zdeklasowaniu reszty zespołów. „Stalówka” nie zlekceważyła Unii Bełżyce, choć już od kilku tygodni była pewna awansu do IV ligi.

Po pierwszej połowie sobotniego spotkania żółto-niebiescy prowadzili 1:0 po голу środkowego obrońcy Ivana Hurenko. Worek z bramkami rozwiązał się na dobre tuż

**Kamil Witkowski**

trener Stali Poniatowa

Zwycięstwo mogło być większe

Nie było w meczu z Unią słabych punktów w naszej drużynie, z dobrej strony pokazali się zmiennicy. Nasze zwycięstwo mogło być większe, bo nie wykorzystaliśmy kilku sytuacji. Jestem zadowolony zarówno z wyniku, jak i postawy zespołu

po zmianie stron. Zaraz po przerwie na listę strzelców wpisał się Sylwester Parada, po chwili było już 3:0 po trafieniu Rafała Kucharczyka.

Nie minął kwadrans od pierwszego gwizdka w drugiej części, a Stal prowadziła 5:0 - gole strzelili Parada i Konrad Gąsiorowski. Kropkę nad „i” w 72 minucie postawił Parada, kompletując tym samym hat-tricka.

NICI Z LEGII W PONIATOWEJ

Przygoda „Stalówki” z Pucharem Polski na szczeblu okręgowym zakończyła się na półfinale. 8 czerwca poniatowianie przegrali z IV-ligowym Gryfem Gmina Zamość - w regulaminowym czasie bramek nie było, rywale byli od żółto-niebieskich lepsi w karnych, które wygrali 6:5. - Powinniśmy wygrać 5:0. Mielśmy mnóstwo stuprocentowych sytuacji, w końcówce trafiliśmy w słupek, za chwilę w poprzeczkę... A przegraliśmy w karnych, które są loterią. Wielka szkoda, bo byliśmy dwa razy lepsi od przeciwnika - komentuje Kamil Witkowski. W finale turnieju Gryf zagra z III-ligową Chełmianką Chełm. Zwycięzca tego spotkania zagra w kolejnej edycji Fortuna Pucharu Polski, zyskując szansę na starcie z drużyną z krajowego topu

Unia Bełżyce - Stal Poniatowa 0:6 (0:1)

Bramki: Hurenko 30', Parada 47', 54', 72', Kucharczyk 49', Gąsiorowski 59'. Stal: Pyśniak (68' Tomczyk) - Piłka (68' Żyszkiewicz), Pyda (75' Węgorowski), Hurenko, Kucharczyk (68' Radziejewski), Gąsiorowski, Filipczuk, Poleszak, Parada, Nikołaj,

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Stal Poniatowa	30	87	110-23
2.	KS Drzewce	30	70	112-31
3.	Janowianka Janów Lubelski	30	70	116-36
4.	Piaskovia Piaski	30	50	54-53
5.	Sygnal Lublin	30	49	67-60
6.	Orion Niedzwica Duża	30	45	60-59
7.	Unia Bełżyce	30	40	57-72
8.	Polesie Kock	30	39	59-63
9.	MKS Ryki	30	38	54-68
10.	Avia II Świdnik	30	38	66-76
11.	Sokół Konopnica	30	36	53-67
12.	Wisła II Puławy	30	34	77-98
13.	LKS Stróża	30	32	52-69
14.	Garbarnia Kurów	30	27	43-93
15.	Wisła Annopol	30	20	41-107
16.	Błękit Cytów	30	20	46-92

Skrzypek (68' Murat).
Żółte kartki Stali: Nikołaj.

Wyniki 30 kolejki:

Unia - Stal 0:6
Garbarnia - Avia II 2:6
Stróża - Ryki 1:5
Drzewce - Sokół 3:1
Wisła II - Błękit 4:3
Annopol - Orion 0:3
Polesie - Sygnal 2:0
Janowianka - Piaskovia 4:2

Dominik Smagała

KLASA A, GR. LUBLIN I

Wyniki 25 kolejki:

Stok - Gościeradów 3:0 (WO)
Tęcza - Elżbieta 3:0 (WO)
Stal II - Potok Wielki 6:0
Unia - Iskra 7:2
Perła - Orzeł 2:1
Płomień - Kowalin 4:1
Poniatowa Wieś - Ruch 1:5

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Ruch Popkowie	26	76	147-25
2.	Stok Zakrzówek	26	61	69-26
3.	LZS Poniatowa Wieś	26	47	60-51
4.	Perła Borzechów	26	43	68-59
5.	Orzeł Urzędów	26	42	68-48
6.	Stal II Kraśnik	26	39	64-54
7.	Unia Wilkołaz	26	36	72-58
8.	LKS Potok Wielki	26	31	47-81
9.	Płomień Trzydnik Duży	26	30	55-71
10.	LKS Kowalin	26	29	60-62
11.	LKS Gościeradów	26	29	46-65
12.	Iskra Krzemień	26	27	57-85
13.	Tęcza Kraśnik	26	25	51-77
14.	LKS Elżbieta (wycofał się)	26	8	20-122

Wyniki 26 kolejki:

Gościeradów - Poniatowa
Wieś 2:5
Ruch - Płomień 7:2
Kowalin - Perła 2:1
Orzeł - Unia 2:0
Iskra - Stal II 2:2
Potok Wielki - Tęcza 3:1
Elżbieta - Stok 0:3 (WO)

KLASA A, GR. LUBLIN II

Wyniki 25 kolejki:

Hetman - Mazowsze 2:1
Draco - Wilki 2:2
Amator - Orły 8:2
Żyrzyniak - Wodniak 2:4
Kadet - Serokomla 1:4
Michów - Bogucin 1:1
Góra Puławska - Cisy 4:2

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	KS Góra Puławska	26	67	100-36
2.	Cisy Nałęczów	26	59	83-37
3.	Hetman Gołęb	26	57	88-30
4.	Amator Rososz-Leopoldów	26	53	92-49
5.	Żyrzyniak Żyrzyn	26	49	51-33
6.	Wilki Wilków	26	38	53-58
7.	Serokomla Janowiec	26	35	61-70
8.	Wodniak Piotrawin-Łaziska	26	31	62-62
9.	Draco Kowala	26	27	44-82
10.	BKS Bogucin	26	26	38-62
11.	GLKS Michów	26	26	35-64
12.	Mazowsze Stężyca	26	24	42-64
13.	Orły Kazimierz Dolny	26	19	37-90
14.	Kadet Lisów	26	16	40-89

Wyniki 26 kolejki:

Hetman - Wilki 5:0
Mazowsze - Góra Puławska 2:7
Cisy - Michów 6:1
Bogucin - Kadet 5:2
Serokomla - Żyrzyniak 3:5
Wodniak - Amator 3:7
Orły - Draco 2:4

dsm

dsm

OPR